Kurier Szczeciński

PIĄTEK, 8 SOBOTA, 9 WRZEŚNIA 1972 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 212 (8700) Rok założenia 1945 Cena 50 gr.

Z nadzwyczajnej sesji WRN w Szczecinie

REALIZACJA UCHWAŁY RZĄDU WYMAGA PEŁNEJ MOBILIZACJI

Z. Kiliński – wiceprzewodniczącym, B. Klimczyk – sekretarzem Prez. WRN

WCZORAJ W SZCZECINIE ODBYŁA SIĘ nadzwyczajna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Poświęcono ją omówieniu przebiegu realizacji Uchwały Rady Ministrów z 17 marca 1972 r. w sprawie zapewnienia warunków kompleksowego rozwoju województwa szczecińskiego w latach 1971—80. Referat naświetlający aktualny stan realizacji Uchwały rządowej wygłosił przewodniczący Prezydium WRN Stanisław Rychlik.

W MAJU BR. Prezydium WRN utworzyło przy WKPG dział Koordynacji Programu Rozwoju Gospodarczego Województwa, którego zadaniem jest wiązanie zamierzeń inwestycyjnych współdziałanie w realizacji poszczególnych zadań, stwarzanie warunków do systematycznego rozwoju potencjału budowlanego oraz przygotowywanie materiałów pozwalających na podejmowanie decyzji przez kierownictwa resortów i władze terenowe. Szczegółowe sprecyzowanie w Uchwale rządowej kierunków rozwoju województwa dokumentuje konieczność dostosowania organizacji władz administracyjnych województwa do nowych potrzeb społeczno-gospodarczych. Reorganizacja wydziałów Prezydium WRN musi odzwierciedlać rzeczywiste potrzeby regionu. M. in. powołano ostatnio zespół do opracowania programu rozwoju aglomeracji szczecińskiej opartej na dwóch głównych zespołach miejskich Szczecin — Świnoujście.

JEDNYM Z PODSTAWOWYCH problemów gospodarki regionu jest prawidłowe zagospodarowanie Wybrzeża, przy czym na czoło wysuwają się tu dwa zagadnienia: zagospodarowanie morza i turystyka. 12-milowy pas wód terytorialnych jest wykorzystywany niedostatecznie. W tym zakresie podejmie się intensywne badania stanu zasobów pod dnem morskim, w wodzie morskiej oraz nakreśli zasady zagospodarowania brzegu morskiego.

Turystyka nadmorska przeżywa gwałtowny rozwój, który powoduje coraz większą dysproporcję między bazą a ruchem turystycznym. W przeszłości dopuszczono do rozwiązań prowizorycznych i nieakceptowanych, co doprowadziło do po-

(Dokończenie na str. 2)

Walki uliczne w Belfaście

LONDYN PAP. W Belfaście, stolicy Irlandii Północnej, po raz drugi w ciągu 48 godzin doszło do gwałtownych i krwawych starć między żołnierzami brytyjskimi a członkami Stowarzyszenia Obrońców Ulsteru (UDA) — prawicowej organizacji ekstremistów protestanckich. Przez dwie godziny w nocy z czwartku na piątek trwała zacięta walka na Shankill Road w dzielnicy protestanckiej. Zginęło dwóch Irlandczyków, a kilku zostało rannych.

Dowództwo wojsk brytyjskich w opublikowanym komunikacie twierdzi, że pierwsi zostali ostrzelani przez snajperów żołnierze, natomiast korespondenci zachodnich agencji prasowych, m.in. Reutera, przytaczają wypowiedzi bezpośrednich świadków zajść ulicznych, którzy utrzymują, że strzały padły bezpośrednio ze strony spadochroniarzy brytyjskich.

Boska Greta nie chce grać babki

PARYŻ. Żyjąca w odosobnieniu od 30 lat, „boska" Greta Garbo zgodziła się zagrać wreszcie w filmie, mimo, że do tej pory odrzucała wszystkie propozycje. Filmem tym miał być obraz kręcony przez Georgesa Zukora — „Jej ofiara". Po przeczytaniu scenariusza Garbo rzuciła z wściekłością maszynopisem, krzycząc: **„Poświęcając się, mogłabym zagrać rolę matki, ale babki nigdy!".**

Film opowiada historię matki, której syn zapada na ciężką chorobę i matka poświęca się, opiekując się nim. W ostatnich sekwencjach widać tę właśnie matkę, kiedy już jako otoczona wnukami babka, dożywa szczęśliwie swoich lat. Ta właśnie sekwencja stanęła na przeszkodzie powrotowi Grety Garbo do filmu. Warto przypomnieć, że ubóstwiana niegdyś artystka ma obecnie 67 lat.

Dziś 12 stron

NA ZDJĘCIU: medalistki biegu na 200 m na podium. R. Stecher (NRD) — złoty, R. Boyle (Australia) — srebrny i I. Szewińska — brązowy.
CAF-Matuszewski-telefoto

Na Jesiennych Targach Lipskich

Interesująca ekspozycja Polski

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera")

LIPSK, jedno z największych miast w Niemieckiej Republice Demokratycznej, należy do nielicznych ośrodków w Europie, organizujących dwa razy do roku targi, ściągające wielu znanych producentów i handlowców z całego świata.

O CHARAKTERZE tegorocznych Jesiennych Targów Lipskich pisaliśmy w niedzielnym numerze „Kuriera". Przypomnimy tylko, że mają one charakter wybitnie branżowy, dlatego ekspozycja ta ustępuje pod względem różnorodności prezentowanych towarów Targom Wiosennym. Niemniej obecne Targi Lipskie imponują rozmachem i świadczą o dalszej integracji gospodarczej krajów RWPG. Od wiedziliśmy wczoraj tę wielką imprezę handlową. Mogliśmy stwierdzić, że cały Lipsk żyje targami. Począwszy od przedmieść Berlina wszystkie drogowskazy przypominają już, że odbywa się tutaj rendez-vous handlowców z wielu krajów.

W LIPSKU Merkury objął rządy absolutne. Obok licznych przedstawicieli producentów i handlowców, obserwuje się prawdziwy najazd zwiedzających. Znalezienie wolnego miejsca na wielu dziesiątkach parkingów wokół targowej ekspozycji jest prawdziwą sztuką. Gospodarze miasta zdecydowali się w tej sytuacji kierować zmotoryzowanych turystów do dzielnic peryferyjnych, aby tam mogli zaparkować swoje samochody.

(Dokończenie na str. 2)

Śledztwo w sprawie tragedii w Monachium

Konferencja prasowa szefów policji

Pogróżki wobec sportowców NRD

BONN PAP. Kanclerz NRF Willy Brandt zapowiedział w czwartek, że wkrótce zebrana zostanie dokumentacja, uwzględniająca w sposób wyczerpujący wszystkie aspekty zamachu dokonanego we wtorek przez komandosów palestyńskich na izraelską ekipę olimpijską.

TYMCZASEM prokuratura w Monachium postawiła w stan oskarżenia trzech Palestyńczyków za współudział w zamordowaniu i uprowadzeniu 11 Izraelczyków. Aresztowani wchodzili w skład grupy ośmiu terrorystów palestyńskich, którzy wtargnęli we wtorek rano do wioski olimpijskiej. Wszyscy trzej przyznają się do winy. Policja podała, że nie ustalono jeszcze ich narodowości.

W CZWARTEK odbyła się w Monachium pięciogodzinna konferencja prasowa, na której szefowie policji tego miasta Manfred Schreiber i Georg Wolff starali się wyjaśnić tragicznie zakończoną akcję na lotnisku w Fuerstenfeldbruck.

Według relacji agencji zachodnich, szefowie policji monachijskiej przyznali w toku burzliwej konferencji prasowej, że podczas operacji na lotnisku policja była przekonana, iż znikome są szanse uratowania izraelskich zakładników.

Decyzję otwarcia ognia do zamachowców palestyńskich pozostawiono strzelcom wyborowym, których zgromadzono zaledwie pięciu.

Strzelcy wyborowi rozpoczęli ogień, gdy z wnętrza helikoptera wyszło na pas startowy tylko czterech terrorystów, podczas gdy czterech pozostałych znajdowało się jeszcze wewnątrz maszyny wraz z zakładnikami. Po raz pierwszy więc w wersji policji monachijskiej pojawiła się liczba ośmiu zamachowców, poprzednio bowiem utrzymywano, że na lotnisku było ich pięciu.

W pierwszej fazie strzelaniny strzelcy wyborowi — jakkolwiek wyposażeni w doskonałą broń — zdołali zlikwidować tylko dwóch ekstremistów. Policja nie była w stanie wyjaśnić, w którym momencie zginęli Izraelczycy, bowiem — wg jej wersji — po pierwszych strzałach nastąpiła godzinna przerwa, a dopiero później zaczęto znów ostrzeliwać terrorystów.

W CZWARTEK odleciała z Monachium do kraju izraelska ekipa olimpijska, zabierając na pokładzie

(Dokończenie na str. 2)

Koncentracja wojsk Izraela na granicy z Libanem i Syrią

KAIR PAP. Jak donoszą z Bejrutu, Palestyńska Agencja Informacyjna (WAFA) podaje, że już drugi dzień Izrael koncentruje wojska na granicy z Libanem i na linii przerwania ognia z Syrią. Do rejonu tego skierowano czołgi, artylerię ciężką i jednostki zmotoryzowane. Lotnictwo izraelskie w piątek dokonywało lotów zwiadowczych nad południowymi rejonami Libanu. W tym czasie samoloty transportowe przerzucały do rejonów granicznych izraelskie oddziały piechoty.

Izrael — podkreśla agencja — nigdy dotąd nie koncentrował jeszcze na granicy z Libanem takiej liczby wojsk. Zdaniem agencji palestyńskiej, pogróżki pod adresem krajów arabskich i koncentracja wojsk na granicy z Libanem i linii przerwania ognia z Syrią świadczy, że Izrael ma nowe agresywne plany.

W 90 rocznicę powstania Wielkiego Proletariatu

Otwarcie wystawy w Zamku

FOTOGRAMY i fotokopie zdjęć, listów, broszur, artykułów prasowych, odezw, policyjnych raportów zgromadzone w jednej sali oraz półki wypełnione wydawnictwami poświęconymi sprawie walki polskiego proletariatu o wyzwolenie społeczne — w drugiej, składają się na szczecińską wystawę poświęconą 90 rocznicy utworzonej pod przewodnictwem Ludwika Waryńskiego pierwszej polskiej partii robotniczej.

Na uroczystość otwarcia ekspozycji przybyli przedstawiciele aktywu partyjnego naszego województwa z sekretarzem KW PZPR Jerzym Łazarzem, kierownicy instytucji kulturalnych i środowisk twórczych Szczecina. Wprowadzenia do tematyki wystawy dokonał kierownik Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu Marian Rodziewicz, który przedstawił rozwój polskiego ruchu robotniczego i jego partii.

Wystawę, prezentującą bardzo ciekawe materiały dokumentalne zorganizowano staraniem Wojewódzkiego Domu Kultury, Wojewódzkiego Archiwum Państwowego, Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz Domu Książki. (jb)

Polski tydzień w telewizji NRF

BONN PAP. W drugim programie telewizji zachodnioniemieckiej (ZDF) rozpoczyna się w najbliższą niedzielę 10 bm. tydzień polski. Codziennie będzie nadawana pozycja poświęcona naszemu krajowi. Program zainauguruje niedzielny koncert, złożony z utworów polskich kompozytorów. W tym samym dniu wieczorem, w audycji „Bońskie perspektywy" przedstawiony ma być rozwój stosunków między Polską a NRF. Zachodnioniemieccy widzowie będą mieli tak że okazję zobaczyć polskie filmy: tańce w wykonaniu „Mazowsza", reportaż obrazujący opiekę nad pomnikami walki i męczeństwa narodu polskiego na Śląsku, audycję dokumentalną „Polacy i Niemcy po 25 latach", sztukę TV polskiej pt. „Dzień listopadowy", reportaże z podróży po Polsce i inne pozycje.

Sesja WRN w Szczecinie

(Dokończenie ze str. 1)

wstanie nowych trudności związanych z nieprawidłowym zagospodarowaniem przestrzennym miejscowości nadmorskich. Problemy te będą przedmiotem specjalnego posiedzenia Prezydium WRN w grudniu br. Obecnie trwają prace nad koncepcją dalszego rozwoju bazy turystycznej.

OD PODJĘCIA Uchwały Rządu upłynęło niecałe pół roku. Jest to zbyt krótki okres na dokonanie pełnej oceny jej realizacji. Z przyznanych województwu na lata 1971—75 nakładów inwestycyjnych w wysokości 59,2 mld złotych wydatkowano na inwestycje od stycznia 1971 roku do połowy br. ogółem 15,2 mld zł, tj. 25,4 proc. Nakłady na pierwsze dwa lata bieżącej 5-latki zrealizowane zostały w ok. 75 proc.

NIEMNIEJ jednak zarysowały się pewne zahamowania w wykonaniu Uchwały. Jest to spowodowane zwiększeniem wartości kosztorysowej niektórych zadań, włączeniem dodatkowych zadań nie objętych Uchwałą, jak również niedostatecznym potencjałem przerobowym przedsiębiorstw wykonawczych. Szczególnie ostro rysuje się niedobór potencjału przerobowego na rok 1973 wynoszący 1 130 mln zł. Prezydium WRN czyni starania o zwiększenie przydzielonej mocy przerobowej przez Ministerstwo Budownictwa oraz pozostałe resorty.

Dotychczasową realizację budownictwa mieszkaniowego można uznać za prawidłową. W okresie 18 miesięcy oddano w budownictwie uspołecznionym 7 368 mieszkań. Oznacza to realizację 24,9 proc. zadań określonych Uchwałą. Najsłabiej przebiega realizacja planu budownictwa mieszkaniowego zakładów pracy, wykazująca wykonanie planu 5-letniego w 11,1 proc. Ulegnie ona poprawie po oddaniu do użytku 2 budynków przy ul. Witkiewicza. Pozostali inwestorzy przekazali do użytku ok. 30 proc. mieszkań. Niekorzystnym zjawiskiem jest znaczny wzrost kosztów budownictwa mieszkaniowego, przekraczający wskaźnik normatywny, ustalony dla naszego województwa. Jest to spowodowane szeregiem problemów technicznych, z którymi spotykają się budowlani (m. in. złe warunki gruntowe) jak również większym od normatywnego udziału budownictwa średnio-wysokiego. Zasadniczym jednak powodem jest fakt, że zarówno „system szczeciński" jak i „system terenowej optymalizacji" posiada zbyt drogie rozwiązania.

Dynamicznie rozwija się budownictwo indywidualne. Prezydium WRN zwiększyło jego wielkość z 10 tys. izb mieszkalnych do 17,6 tys. izb mieszkalnych w 5-latce. Przyśpieszenia wymagają prace nad regionalnymi i miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, jak również opracowaniem koncepcji wyposażenia inżynieryjnego miast. Sprawami tymi powinny się w większym niż dotychczas stopniu interesować prezydia rad narodowych.

Dla pełnego wykonania zadań procesu inwestycyjnego, a zwłaszcza budownictwa, konieczna jest pełna mobilizacja wszystkich jego uczestników. Wymaga to także, dla wykonania zadań następnych lat bieżącej 5-latki, dalszego rozwoju i szybkiego wzrostu mocy przerobowych przedsiębiorstw budowlanych. Prezydium WRN przygotowuje powołanie dwóch przedsiębiorstw budownictwa ogólnego (jedno w Szczecinie i jedno w Kamieniu) oraz przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego specjalizującego się w robotach uzbrojenia terenu. Potencjał przerobowy tych przedsiębiorstw winien osiągnąć w 1975 r. 300 mln złotych. Nastąpi też zwiększenie potencjału przedsiębiorstwa budowy domków jednorodzinnych.

Niemniej pilne jest zadanie opracowania koncepcji rozwoju społeczno-gospodarczego województwa po 1975 roku. Prace te winny być zakończone w pierwszej połowie 1973 roku.

PODCZAS sesji WRN dokonano zmian w składzie Prezydium WRN. Radni przyjęli rezygnacje Bolesława Matysiaka z funkcji wiceprzewodniczącego Prezydium WRN oraz rezygnację Juliana Lenatra z funkcji sekretarza Prezydium WRN. Julian Lenarta został wybrany na stanowisko przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Wiceprzewodniczącym Prez. WRN wybrano mgr inż. Zbigniewa Kilińskiego, zaś sekretarzem Prezydium WRN mgr Bolesława Klimczyka.

(wit)

ZBIGNIEW Kiliński urodził się w 1935 r. w Krzywosadowie w rodzinie robotniczej.

Po ukończeniu liceum pedagogicznego rozpoczyna w 1952 r. pracę w zawodzie nauczyciela szkoły podstawowej w Koszalinie. W latach 1955—60 studiuje w Wyższej Szkole Rolniczej w Szczecinie, a po uzyskaniu tytułu mgr inż. rolnika podejmuje pracę w Technikum Rolniczym w Płotach. W 1962 r. obejmuje stanowisko sekretarza rolnego w KP PZPR w Nowogardzie, następnie pełni funkcję zastępcy a od 1971 r. kierownika Wydziału Rolnego KW PZPR w Szczecinie.

Był wielokrotnie członkiem władz partyjnych. Jest członkiem Komisji Rolnej KW PZPR.

Na sesji WRN w dniu 7 września br. wybrany został wiceprzewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie.

* * *

BOLESŁAW KLIMCZYK urodził się w 1930 r. w Kałeczach w rodzinie inteligencji pracującej.

Pracę zawodową rozpoczął w 1944 r. jako robotnik-ślusarz. Od 1948 r. członkiem ZMP i jako aktywista tej organizacji skierowany został do pracy w charakterze wychowawcy i kierownika Domu Dziecka. Pracując zawodowo kończy szkołę średnią, a następnie studia w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Szczecinie.

W 1954 r. wybrany został na stanowisko wiceprzewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Szczecinie, skąd powołano go do pracy w aparacie partyjnym. W 1963 r. wybrany został na stanowisko sekretarza propagandy KM PZPR w Szczecinie. Od 1968 r. pełnił funkcję kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR. Jest członkiem KW PZPR.

Na sesji WRN w dniu 7 września br. wybrany został sekretarzem Prezydium WRN w Szczecinie.

Dodatkowa produkcja „Wiskordu" i „Polleny"

DLA uczczenia VII Kongresu Związków Zawodowych Zakłady Włókien Sztucznych „Wiskord" zobowiązały się wyprodukować dodatkowo 100 ton jedwabiu i 65 ton kordu na łączną wartość 11 mln zł. Z kolei Stargardzkie Zakłady Chemii Gospodarczej „Pollena" wyprodukują ponad plan 300 ton mydła i proszków na rynek krajowy. (tur)

Uroczysta sesja naukowa PS

DZIŚ o godz. 10 w sali kina „Kosmos" rozpoczęła się uroczysta sesja naukowa Politechniki Szczecińskiej dla uczczenia 25-lecia istnienia Wydziału Budownictwa i Architektury, połączona ze zjazdem absolwentów.

Na sesję przybyli m. in.: przewodniczący Prezydium WRN S. Rychlik, przewodniczący Prez. MRN J. Stopyra i przewodniczący WK FJN P. Zaremba.

Zebranych powitał dziekan Wydziału Budownictwa i Architektury doc. dr T. Matyszewski. Następnie o historii wydziału mówił doc. dr inż. H. Ostapiuk.

Po przemówieniach zaproszonych gości wystąpił Chór Politechniki Szczecińskiej.

Następnie uczestnicy sesji udali się na Cmentarz Centralny, aby złożyć wieńce na grobach profesorów. Po południu przewidziane są referaty doc. dra H. Priebe, doc. dra inż. H. Ostapiuka, prof. dra hab. A. Radzikowskiego, doc. dra inż. J. Kwaśniewskiego oraz prof. dra inż. P. Zaremby. (ław)

Na Targach Lipskich

(Dokończenie ze str 1)

Wczorajszy dzień upłynął w mieście targowym pod znakiem wzmożonych kontaktów handlowych, jako że to już ostatnie dni imprezy oraz... słońca. Jesień spłatała praw dziwego figla i sprowadziła aurę prawdziwie letnią.

Odwiedziliśmy kilka polskich stoisk, których przedstawiciele poinformowali nas o zawartych transakcjach. Między innymi odwiedziliśmy na wystawie „Varimexu", który bierze udział w ekspozycji przemysłu maszyn poligraficznych. Prawdziwą furorę zrobiła tu urządzarka papieru produkcji Katowickich Zakładów Remontu Maszyn Poligraficznych. Tym na pozór nie skomplikowanym urządzeniem zainteresowali się przedstawiciele przemysłu poligraficznego z krajów posiadających ogromne doświadczenie w produkcji maszyn dla tej gałęzi przemysłu. Oferty wpłynęły przede wszystkim od NRD, ale również ze Szwecji, Norwegii, Austrii i NRF. Kierownik ekspozycji centrali „Polimex-Cekop", oferującej urządzenia dla przemysłu tworzyw sztucznych i kompletne obiekty chemiczne, poinformował nas, że zarysowuje się możliwość budowy kolejnej, trzeciej już, fabryki kwasu siarkowego w NRD przez przedsiębiorstwa polskie. Ogromne zainteresowanie wzbudziło rewelacyjne urządzenie do dozowania i liczenia tabletek oraz maszyna do pakowania folii dmuchanej. Tym ostatnim urządzeniem interesują się szczególnie nasi gospodarze oraz Anglicy. Podobno interesujące umowy zawarła również centrala „Metronex", niestety nie potrafimy nic na ten temat napisać, gdyż p. kierownik ekspozycji, mimo, iż umówił się z przedstawicielami naszej redakcji i zaprzyjaźnionej redakcji „Norddeutsche Zeitung", zlekceważył sobie to spotkanie i nie przybył na nie, ani nie przekazał nikomu z licznego personelu upoważnienia do udzielenia informacji...

JESIENNE Targi Lipskie potrwają do niedzieli dlatego trudno jeszcze o podsumowanie ich wyników. Rozmowy handlowe trwają bowiem bez przerwy.

ROMUALD GOMERSKI

Cenne dary na odbudowę Zamku Królewskiego

NA skrzydle gotyckim od Trasy W-Z oraz w części zachodniej od Wieży Zegarowej i na narożniku północnym trwa budowa murów Zamku Królewskiego. Pracujące sprawnie dwa szczecińskie żurawie zastępują wysiłek wielu robotników. Najtrudniejszy zakres robót koncentruje się obecnie w części saskiej od Wisły, gdzie pod przyszłymi posadzkami piwnic budowany jest system kanałów wentylacyjnych. Nadrabia się tu opóźnienia spowodowane nieprzewidzianymi początkowo pracochłonnymi robotami przy podbijaniu i podmurowaniu nadwątlonych murów piwnicznych.

* * *

OSTATNIO jedna z warszawianek złożyła w darze na odbudowę Zamku cenne precjoza rodzinne w postaci złotego zegarka męskiego, sygnetu z diamentami, medalionu i dwóch obrączek.

* * *

TADEUSZ SAITORIUS z Wiednia za pośrednictwem naszej ambasady przekazał dar w postaci srebrnej monety olimpijskiej wartości 10 marek. Moneta o wartości numizmatycznej wybita została z okazji Igrzysk Olimpijskich w Monachium.

Po tragedii w Monachium

(Dokończenie ze str 1)

samolotu zwłoki Izraelczyków, którzy zginęli w czasie tragicznych wydarzeń. Poprzedniego dnia do swych krajów odleciały drużyny egipska i syryjska. Kierownik drużyny egipskiej oświadczył dziennikarzom, iż sportowcy opuszczają Monachium ze względu na swe własne bezpieczeństwo.

Służba bezpieczeństwa Komitetu Organizacyjnego Olimpiady ostrzegła sportowców NRD, że może im grozić napaść. Przedstawiciele sił porządkowych oznajmili, że odebrali telefony z pogróżkami wobec sportowców NRD. Kierownictwo drużyny NRD we własnym zakresie zaostrzyło środki bezpieczeństwa w wiosce olimpijskiej, a w rozmowie z burmistrzem wioski zażądano wzmocnienia bezpieczeństwa wokół kwater zamieszkiwanych przez ekipę NRD.

Doszło też do innego incydentu o charakterze politycznym. Trzech niezidentyfikowanych kolarzy irlandzkich, przebranych za oficjalną ekipę tego kraju, przedostało się na tor kolarski, gdzie miano rozgrywać finał szosowego wyścigu indywidualnego. Irlandczycy ci demonstrowali przeciwko polityce brytyjskiej w sprawie Ulsteru, rozrzucając ulotki. Policja usunęła Irlandczyków i rozpoczęto rozgrywki finałowe.

R. Stecher — „królową sprintu"

I. Szewińska brązową medalistką

NA STADIONIE olimpijskim w Monachium rozegrane zostały wczoraj kolejne konkurencje lekkoatletyczne. Rozdzielono medale w biegach na 200 i 400 m pań, w kuli kobiet oraz w biegach na 110 m ppl, 400 m i w rzucie młotem mężczyzn. Dobrze spisała się Irena Szewińska, która w biegu na dystansie 200 m wywalczyła brązowy medal. Aktualnie więc ekipa biało-czerwonych ma na swoim koncie 10 medali. Jeśli dodamy do tego 4 trofea bokserów - półfinalistów, które mamy już zapewnione, nasz dorobek wzrośnie do 14 medali.

W BIEGU na 200 m pań najlepszą okazała się Renate Stecher (NRD), która wynikiem 22,40 wyrównała rekord świata na tym dystansie. Przypomnijmy, że przed kilkoma dniami Stecher wygrała finał 100 m

(Dokończenie na str. 9)

Florecistki wyeliminowane

NIE UDAŁO się naszym florecistkom przebrnąć przez eliminacje turnieju drużynowego. Polki walczyły w grupie z drużynami: USA, NRF i Włoch, gdzie zajęły III miejsce i odpadły z turnieju.

PIŁKA RĘCZNA

W MECZU drużyn walczących o miejsca od 9 do 12 polscy piłkarze ręczni pokonali Islandię 20:17 (10:7).

KOSZYKÓWKA

MISTRZOWIE olimpijscy, koszykarze USA pokonali reprezentację Włoch 68:38 (33:16). W finałowym pojedynku o złoty medal zmierzą się więc zespoły USA i ZSRR. O „brąz" walczyć będą Kubańczycy i Włosi.

Szczecińskie kajakarki walczą o awans do finału

NA TORZE regatowym rozegrane zostały repesaże w kajakarstwie. Startowały w nich dwie osady polskie. W konkurencji k—1 Stanisława Szydłowska zajęła drugie miejsce za B. Miller (NRD), a nasza „dwójka" kanadyjkarzy: Jan Żukowski i Andrzej Gronowicz uplasowała się na trzeciej pozycji za osadami Szwecji i USA. Zarówno więc Szydłowska jak i kanadyjkarze zakwalifikowali się do półfinałów.

W konkurencji k—2 kobiet w czwartek repesaży nie rozgrywano. Ze względu na małą ilość zgłoszonych osad organizatorzy postanowili, że po trzy pierwsze osady z dwóch wtorkowych przedbiegów eliminacyjnych awansują automatycznie do finału. Natomiast pozostałe walczyć będą o trzy jeszcze wolne w finale miejsca, w piątek. Wśród tych ostatnich osad znalazła się szczecińska „dwójka" — Izabella Antonowicz i Ewa Grajkowska.

Podobna sytuacja jest w c—1 mężczyzn. Nasz reprezentant Jerzy Opa rzy, który zajął trzecie miejsce w wyścigu eliminacyjnym zakwalifikował się już do finału.

W pozostałych konkurencjach wszystkich finalistów wyłonią piątkowe wyścigi półfinałowe.

Olimpijski program radia i telewizji

W PIĄTEK 8 bm. Polskie Radio nada następujące transmisje sportowe:

PROGRAM I godz. 16.05 — 17.50, 19.30 — 19.55, 22.00 — 23.00.

PROGRAM II godz. 21.00 — 23.00.

PROGRAM TELEWIZJI NA 8 BM.

GODZ. 13.40 — 14.05 kajaki półfinały, 14.15 — 15.55 boks półfinały, 15.55 — 16.25 lekkoatletyka, 16.25 — 18.10 mecz piłkarski Polska — Maroko, 20.30 — 1.00 blok olimpijski, a w nim 21.00 — 22.00 boks półfinały, 22.15 — 22.30 lekkoatletyka, 22.30 — 23.15 boks półfinały, 23.15 — 23.53 ZSRR — Dania piłka nożna, 23.53 — 0.30 NRD — NRF piłka nożna, 0.30 — 0.50 łucznictwo i zapasy.

DZIŚ STARTUJĄ

W PIĄTEK w 14 dniu Igrzysk reprezentanci Polski wystąpią na olimpijskich arenach w następujących dyscyplinach sportu:

Szermierka: szpada el. (Nielaba, Gonsior, Andrzejewski, Jamkowski, Barburski) — godz. 8.

Kajakarstwo: półfinały (startuje sześć polskich osad) — godz. 9.

Hokej na trawie: Polska — Francja — godz. 14.

Zapasy: styl wolny (trzecia runda — walczą wszyscy Polacy) — godz. 10 i 19.

Łucznictwo: 50 m mężczyzn (Leżański) — godz. 10; 50 m kobiet (Szydłowska, Mączyńska, Szeszler) — godz. 10; 30 m mężczyzn — godz. 14; 30 m kobiet — godz. 14.

Boks: półfinały (Błażyński, Szczepański, Rudkowski, Gortat) — godz. 14 i 19.

Piłka nożna: Polska — Maroko — godz. 16.30.

Lekkoatletyka: 110 m ppl. — 10-bój (Skowronek, Janczenko, Katus) — godz. 9; dysk — 10-bój — godz. 9.45; kula mężczyzn: el. (Komar) godz. 10; skok w dal mężczyzn: el. (Honzfuk, Cybulski) — godz. 10.30; tyczka — 10-bój — godz. 13; oszczep — 10-bój — godz. 15.30; 100 m ppl. — finał (Straszyńska, Nowakowa, Rabsztyn) — godz. 16; 1 500 m mężczyzn (Szordykowski) — godz. 17.15; 1 500 m — 10-bój — godz. 19.

Na zapaśniczej macie

BARDZO DOBRZE walczyli polscy zapaśnicy, w stylu klasycznym w przedpołudniowych czwartkowych pojedynkach w drugiej rundzie turnieju. Porażkę poniósł jedynie Edward Wojda w wadze ponad 100 kg. Polak przegrał drugą walkę przed czasem, ulegając na łopatki w pierwszej minucie 36 sekundzie Rumunowi Dalipschi i jako pierwszy z naszych reprezentantów zakończył swą karierę w turnieju.

Z pozostałej czwórki, na najwyższą ocenę zasłużyli Czesław Kwiecliński (waga 90 kg) i Andrzej Skrzydlewski (do 100 kg). Kwiecliński stoczył świetną zwycięską walkę z mistrzem Europy Bułgarem Nikołowem.

Skrzydlewski błyskawicznie zakończył swój pojedynek z Amerykaninem Deadrichem. Prowadząc jednym punktem, Polak już w pierwszej minucie 23 sek. rzutem na biodro położył swego przeciwnika na łopatki.

Adam Ostrowski (waga do 82 kg) zwyciężył na punkty Turka Yagmura. Wreszcie piąty z walczących rano zawodników Stanisław Krzesiński (waga do 74 kg) wygrał na punkty z Japończykiem Dake.

W WIECZORNEJ serii walk zapaśniczych Józef Lipień (waga kogucia) pokonał Damdinsharava (Mongolia), Kazimierz Lipień (waga piórkowa) zwyciężył Węgra Reczi 1:3, Andrzej Supron (waga lekka) pokonał 0:4 Nakosa (Grecja), a Bernard Szczepański przegrał 0:4 z Grekiem Ventasem i został wyeliminowany z turnieju.

Z ostatniej chwili

W jedynkach kajakowych mężczyzn Polak Śledziewski zajął w pół finale drugie miejsce i awansował do finałowej rozgrywki.

W biegu na 110 m ppl. do dziesięcioboju Janczenko uzyskał 16,85.

Prowadzący po pierwszym dniu dziesięcioboju Kirst (NRD) miał upadek w biegu na 110 m ppl. i wycofał się z zawodów.

Pozostali nasi reprezentanci uzyskali wyniki: Katus — 14,41, Skowronek — 15,74.

Władysław Komar zakwalifikował się do finałów w pchnięciu kulą uzyskując już w pierwszej próbie 19.60. Minimum wynosiło 19 metrów.

Olimpijscy medaliści

Jeździectwo — Konkurs ujeżdżania: 1. ZSRR, 2. NRF, 3. Szwecja.

Kolarstwo — Wyścig indywidualny: 1. Kuiper (Holandia), 2. Sefton (Australia), 3. Huelamo (Hiszpania).

Lekkoatletyka — Rzut młotem: 1. Bondarczuk (ZSRR), 2. Sachse (NRD), 3. Chmielewski (ZSRR).
110 m ppl.: (M) 1. Milburn (USA), 2. Drut (Francja), 3. Hill (USA).
Pchnięcie kulą (K): 1. Czyżowa (ZSRR), 2. Gummel (NRD), 3. Christowa (Bułgaria).
200 m (K): 1. Stecher (NRD), 2. Boyle (Australia), 3. Szewińska (Polska).
400 m (M): 1. Matthews (USA), 2. Collet (USA), 3. Sang (Kenia).
400 m (K): 1. Zehrt (NRD), 2. Wilden (NRF), 3. Hammond (USA).

Siatkówka kobiet — 1. ZSRR, 2. Japonia, 3. KRL-D.

9 WRZEŚNIA Ludowa Republika Bułgarii uroczyście obchodzi swoje Święto Narodowe — 28 rocznicę rewolucji socjalistycznej. Z tej okazji, przesyłając zaprzyjaźnionemu narodowi bułgarskiemu najlepsze gratulacje, pozdrowienia i życzenia, prezentujemy kolumnę wymienną, przygotowaną przez dziennikarzy z gazety „CZERNOMORSKI FRONT" w Burgas, z którą nasza redakcja od wielu lat utrzymuje przyjacielskie kontakty.

„KURIER"

Черноморски фронт

Орган на Окръжния комитет на БКП, Окръжния народен съвет и Окръжния комитет на Отечествения фронт

KAŻDEGO roku po upalnym lecie, niosącym owoce ziemi i pracy, nadchodzi najmłodsze z wielkich świąt bułgarskiego ludu — DZIEWIĄTY WRZEŚNIA. Pierwszy dzień w naszej nowej kronice — data urodzin socjalistycznej Bułgarii. W ten dzień naród nasz demonstruje swoją jedność z partią, swoje przywiązanie do socjalistycznej wspólnoty, do wielkiego kraju Lenina, do proletariatu i socjalistycznego internacjonalizmu. Dzień, w którym bułgarscy ludzie czynu robią rachunek z pracy przez swoją partią — kierowniczką osiągnięć. Z wdzięcznością schylają głowę przed bohaterami rewolucyjnego ruchu wyzwoleńczego, przysięgając, że bronić będą komunistycznej ideologii swojej socjalistycznej ojczyzny. Dzień, w którym lud naszego małego kraju daje wyraz solidaryzmu z partią oraz gotowość wykonania dyrektyw historycznego zjazdu, który otworzył drzwi do rozwoju socjalistycznego społeczeństwa w Bułgarii.

DZIEWIĄTY WRZEŚNIA to dzień, który wpaja w serca narodu optymizm i zaufanie w przyszłość. Wysoce wydajna praca Bułgara zmieniła nasz kraj nie do poznania. W wyjątkowo krótkim okresie zmieniła się Bułgaria z kraju rolniczo zacofanego w intensywnie rozwinięte państwo rolniczo-przemysłowe. Dziś 10-miniowa produkcja przemysłowa równa jest całorocznej produkcji kapitalistycznej Bułgarii. W piątej pięciolatce samo województwo Burgas zwiększyło dwukrotnie swoją produkcję w stosunku do czwartej pięciolatki. Te dwa porównania wystarczą, aby ocenić wartość bułgarskiego narodu, a takie są nasze osiągnięcia we wszystkich dziedzinach życia. Prawidłowa polityka z kwietnia wprowadziła nasz kraj w krąg krajów o najszybszym rozwoju w świecie. W roku bieżącym naród bułgarski przywita swoje święto jeszcze większymi osiągnięciami gospodarczo-kulturalnymi.

„CZERNOMORSKI FRONT"

W 1971 r. w Bułgarii wydano 780 tytułów gazet o łącznym nakładzie 807 000 000 egzemplarzy. Daje to liczbę 95 gazet oraz 5,2 pisma na jednego mieszkańca kraju. W tymże roku wydanych zostało 3 599 tytułów książek w nakładzie 43 880 000 tomów, tj. 5,2 książki na każdego mieszkańca Bułgarii. Sprowadzono także 14 812 książek rosyjskich oraz wiele książek angielskich, niemieckich, francuskich i włoskich.

NA ZDJĘCIU: plaża w Słonecznym Brzegu nad Morzem Czarnym. *Fot. M. Tretonow*

Święto Słonecznego Brzegu

GŁOWNIE z myślą o turystach, w południowej, bułgarskiej części wybrzeża Morza Czarnego, już od kilku lat organizowany jest Międzynarodowy Festiwal Muzyki pod nazwą „Święto Słonecznego Brzegu". Składają się nań:

- **„Złoty Orfeusz" — konkurs bułgarskiej piosenki estradowej wraz z międzynarodowym konkursem wykonawców,**
- **Dekada Muzyki Symfonicznej,**
- **Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny.**

FACHOWCY i wykonawcy okazali żywe zainteresowanie kulturalnym świętem Słonecznego Brzegu również i w tym roku. W początkach czerwca w Teatrze Lenim Słonecznego Brzegu tysięczna publiczność miała możliwość ocenić nowe piosenki bułgarskich kompozytorów. W bieżącym roku w „Złotym Orfeuszu" wystąpiło 55 młodych wykonawców z 30 krajów. Przyjemnie jest nam donieść, że w tegorocznym konkursie pierwszą nagrodę zdobyła polska wykonawczyni Zdzisława Sośnicka. Drugą nagrodę podzielili między sobą Markos z Hiszpanii i Chranowa z Bułgarii. Trzecie miejsce zajęła Mary Ros z NRF i Zoszczenko ze Związku Radzieckiego. W programie „Złotego Orfeusza", ale poza konkursem, wystąpili ze swoimi recitalami tacy wybitni wykonawcy jak: Muslim Magomajew (ZSRR), Salvatore Adamo (Belgia), Ben Kramer (Holandia), Toni Kristy (Anglia), Karel Gott (CSRS) i inni.

W OKRESIE dziesięciu dni w teatrach Burgasu, Słonecznego Brzegu i Międzynarodowym Centrum Młodzieży w Primorsku odbyły się koncerty muzyki symfonicznej z cyklu **„Dekady Muzyki Symfonicznej"**. Koncertowała Filharmonia Burgasu wraz z chórem „Rodna Pesen", który jest posiadaczem trzech złotych nagród z Langolen (Anglia), Filharmonia Państwowa z Brna (CSRS), Filharmonia z Płowdiwu (Bułgaria), Filharmonia z Drezna (NRD). W programie koncertów zostały wykonane utwory takich kompozytorów jak: Schubert, Beethoven, Rachmaninow, Dworzak, Chaczaturian, Chrennikow, Władygierow. Jako wykonawcy wystąpili Tichon Chrennikow ze Związku Radzieckiego, Mirka Pokorna z Czechosłowacji, Rudolf Kerer z ZSRR, Manfred Szercer z NRD.

Z DUŻYM zainteresowaniem publiczność oglądała występy zespołów folklorystycznych na Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym w Burgas. Brały w nim udział między innymi: „Pirin" z Bułgarii, „Lucnica" z CSRS, „Tamburica" z USA, Państwowy Zespół Węgierski, Teatr Azerbejdżan ze Związku Radzieckiego, „Koło" z Jugosławii, zespół „Strandża" z Bułgarii oraz „Dzieci Morwana" z Francji. Koncerty te ukazały cały skarb folkloru narodów biorących udział w tej imprezie. Zorganizowano dziewięć galowym koncertów: w Burgas, Słonecznym Brzegu, Primorsku oraz Karnobat i Ajtos. W dyskusji między fachowcami oraz kierownikami grup folklorystycznych wymieniono uwagi na temat poszukiwania, zbierania oraz nauczania jak i wprowadzania nowoczesności do folkloru. W czasie festiwalu odbył się również koncert bułgarskich zespołów amatorskich, które zademonstrowały oryginalne bułgarskie piosenki i tańce z różnych regionów kraju. Wszystkie te koncerty nadawano przez Interwizję i Eurowizję. Słuchaczami tych koncertów było ponad 180 tysięcy osób, co również mówi o zainteresowaniu „Świętem Słonecznego Brzegu".

Stojczo GOCEW
Stefan CHRISTOW

POD WZGLĘDEM tempa wzrostu wymiany towarowej LR Bułgarii zajmuje pierwsze miejsce wśród krajów socjalistycznych i jedno z pierwszych miejsc na świecie. Pod względem wymiany towarowej na jednego mieszkańca Bułgaria zajmuje trzecie miejsce wśród krajów socjalistycznych i znacznie wyprzedza swoich sąsiadów.

Pod względem tempa wzrostu dochodu narodowego Ludowa Republika Bułgarii zajmuje jedno z pierwszych miejsc na świecie. W porównaniu z rokiem 1939 dochód narodowy kraju zwiększył się 16-krotnie. W obecnej pięciolatce dochód narodowy wzrośnie o 50 proc. i będzie dwukrotnie wyższy od dochodu narodowego w 1965 roku.

Przyszłość rolnictwa

NASZA Ojczyzna z radosnym niepokojem oczekuje 28 rocznicy swego wyzwolenia. Dziewiąty Września — historyczne wydarzenie, również rolnicy województwa Burgas witają wysokimi osiągnięciami oraz wykonaniem postanowień X Zjazdu Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

W województwie naszym idziemy zdecydowanie drogą rolniczo-przemysłowych kompleksów, drogą polegającą na tworzeniu dużych masywów wyodrębnionych kultur, rozbudowie dużych zakładów przemysłowych, nie lekceważąc już istniejących.

Proces koncentracji i specjalizacji produkcji rolniczej, który został rozpoczęty jeszcze w 1959 r. w chwili obecnej jest rozpatrywany w innym aspekcie.

PRODUKCJĄ buraków cukrowych zajmuje się obecnie 9, po przednio 34, kombinatów. Bawełna skoncentrowana jest w kombinatach rolniczo-przemysłowych w Burgas i Pomorie, tytoń — w Kamczija, uprawa warzyw w Karnobat i Pomorie.

Trwają prace organizacyjne nad przygotowaniem terenów pod sadownictwo i zmechanizowaną uprawę winorośli.

Na południowych stokach Wschodniego Bałkanu rozpoczęto budowę największego w kraju ośrodka uprawy migdałów. Przystąpiono do przygotowania gruntów pod uprawę winorośli przemysłowych w Burgas, Pomorie i Sungulare. Coraz bardziej widoczne są rezultaty koncentracji w hodowli zwierząt. W okolicach wioski Zimen uruchomiono gospodarstwo zarodowej trzody chlewnej. Rozwijają się kompleksy hodowli bydła rogatego. Materialne podstawy rozwoju znajduje również projekt stworzenia zakładu-tuczarni na 5 mln szt. brojlerów, w wiosce Czarny Wrych.

Obecnie w naszym województwie nie ma rolniczo-przemysłowego kombinatu, który by nie utrzymywał ścisłej współpracy z naukowymi, specjalistycznymi placówkami w kraju. Również naukowcy radzieccy pomagają zastosować w naszym województwie nową i bardziej efektywną technikę oraz nowe odmiany. Dzięki nowym radzieckim odmianom pszenicy nasze województwo od dwóch lat osiąga najwyższą wydajność pszenicy w skali krajowej. W 1965 roku najwyższa wydajność kształtowała się w ramach 20 q z ha, natomiast w roku 1972 wydajność wzrosła średnio do 30 q z ha pszenicy.

Radziecka pomoc oraz doświadczenie skracają drogę do przyszłego uprzemysłowionego rolnictwa, którego rozwój jest coraz bardziej widoczny i bliski.

Stawi DIMITROW

BURŻUAZYJNA Bułgaria zbudowała statki o ogólnej wyporności 1 460 DWT, tj. tyle ile zbudowano w roku 1971 w ciągu dwóch dni. W roku 1975 Bułgaria będzie dysponowała flotą o ogólnej wyporności 1 700 tys. ton.

Dziś Bułgaria buduje różne rodzaje statków. W budowie znajduje się 33-tysięcznik. Przygotowuje się budowę pierwszego bułgarskiego 100-tysięcznika-zbiornikowca. W 1975 roku Bułgaria będzie produkowała statki o ogólnej wyporności 400 tys. DWT. Bułgaria buduje statki dla Związku Radzieckiego, Polski, Rumunii, Szwajcarii, Norwegii, Anglii i in.

Republika „Młodość"

NAFTOWO - CHEMICZNY kombinat koło Burgas jest prawdziwą republiką młodości. Nowe są urządzenia i zakłady, młodzi są ludzie, którzy nimi kierują. Młodość widnieje wszędzie. 70 proc. ogółu pracowników to ludzie w wieku do 35 lat.

W zautomatyzowanych halach młodzi i wykształceni ludzie kontrolują parametry technologiczne. W laboratoriach, w instytutach naukowo-badawczych, w zespołach organizacyjnych i kierownictwie kombinatu „Naftochim" młodość jest przewodnikiem, twórcą, poszukiwaczem, jak również wykonawcą.

Organizacja Komsomołu przy kombinacie liczy ponad 2 600 członków. 350 osób spośród nich to młodzi fachowcy z wyższym wykształceniem. Co trzeci pracownik jest członkiem Komsomołu.

Roczna produkcja kombinatu wynosi 524 tys. lewa, tj. 10 480 mln zł. Plan I półrocza kombinatu jest wykonany z nadwyżką, m. in. dzięki komsomolcom.

Z okazji X Zjazdu Bułgarskiej Partii Komunistycznej podjęli oni 5 200 zobowiązań. Większość dotyczy przedterminowego wykonania planu rocznego.

W chwili obecnej, kiedy w gabinetach projektantów kreśli się przyszłość kombinatu, a członkowie Komsomołu przeprowadzają zażarte dyskusje nad problemami XII Plenum DKMS (Dymitrowski Komsomolski Młodzieżowy Sojuz) utrzymuje się jednokierunkowość interesów i poszukiwań. Nowoczesność jest atrybutem młodości, dlatego jedno bez drugiego nie może istnieć.

Gieorgi PETKOW

W KAPITALISTYCZNEJ Bułgarii pod koniec II wojny światowej 25 proc. ludności było analfabetami. Co roku około 100 000 podlegających obowiązkowi nauczania pozostawało poza szkołą.

Obecnie analfabetyzm w kraju został całkowicie zlikwidowany, a w Bułgarii istnieje 4 807 zakładów nauczania, z których korzysta blisko 1 600 000 uczących się.

„ZIEMIA BIAŁOSTOCKA" — 23 500-tonowy węglowiec zbudowany dla Polski w Stoczni im. Dymitrowa w Warnie.
(CAF—BTA)

MONACHIUM 72

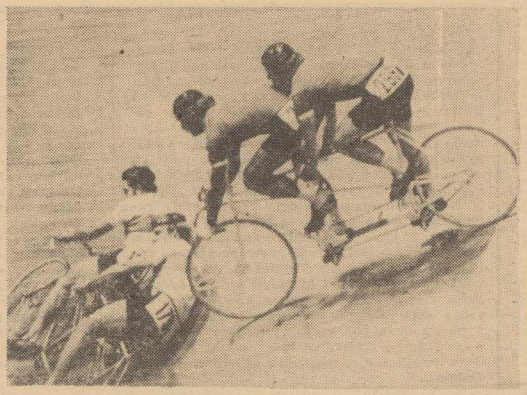

WYWALCZENIE przez polski tandem brązowego medalu było miłą niespodzianką dla sympatyków kolarstwa. Droga Beka i Kocota do olimpijskiego lauru nie była łatwa. Walcząc o awans do półfinału Polacy zmierzyli się z tandemem NRF, który spowodował kraksę na torze.

Na zdjęciu: Polski tandem wpada na wywróconych zawodników NRF.

◆

Z TURNIEJU bokserskiego — Koreańczyk Tai-ho Kim znokautował Francuza Bananiera (waga lekka).

(CAF — Unifax)

AMERYKAŃSKI pływak Steve Genter ma już złoty i srebrny medal. Do kolekcji brakuje mu jeszcze brązowego.

(CAF — Unifax)

◆

„SZTANGA W GÓRĘ! Za chwilę sympatyczny wąsacz N. Nurikian (w. piórkowa) zdobędzie dla barw Bułgarii pierwszy złoty medal.

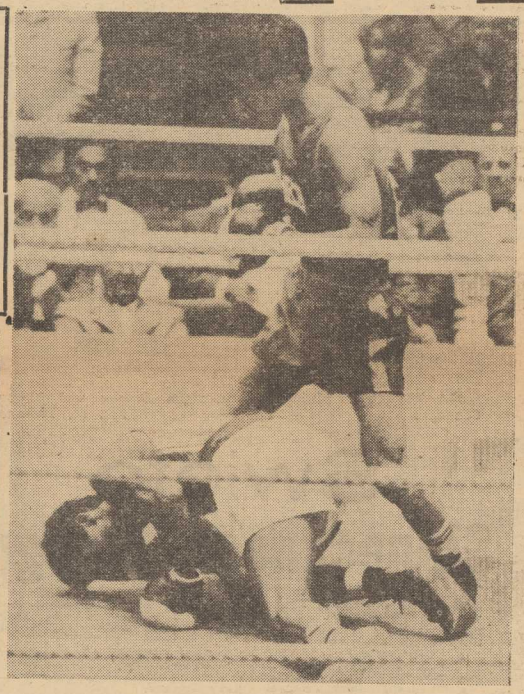

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE zbliżają się do końca. Dziś przypominamy kilka wydarzeń ze sportowych aren w Monachium, uwiecznionych przez fotoreporterów (wszystkie zdjęcia — serwis Centralnej Agencji Fotograficznej).

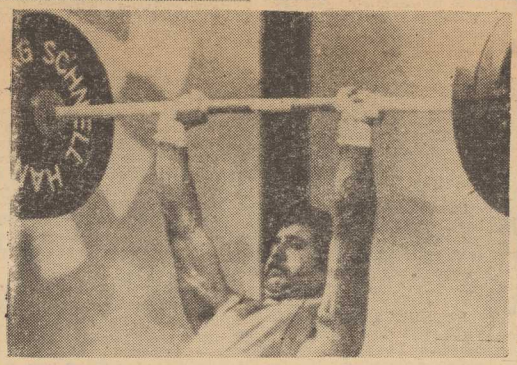

PŁYWACY — Genter (USA) i Lampe (NRF) ogolili sobie głowy przed olimpijskim startem dla uzyskania większej szybkości. Genter zajął na 400 m st. dow. trzecie miejsce, a Lampe (z prawej) był dopiero ósmy.

(CAF — Photofax)

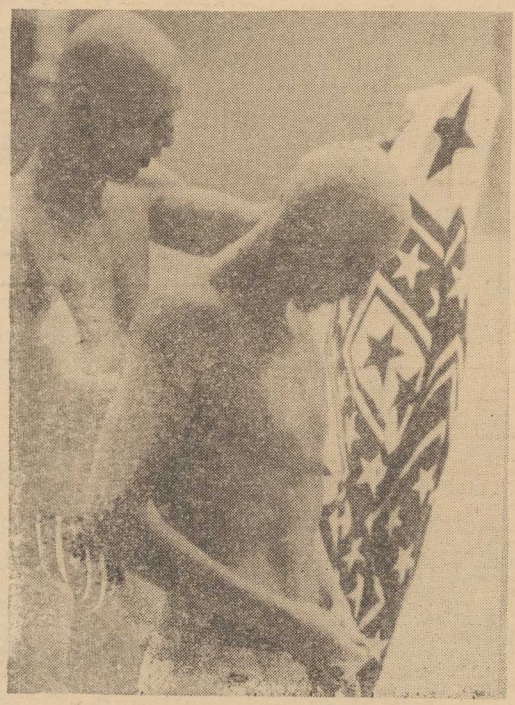

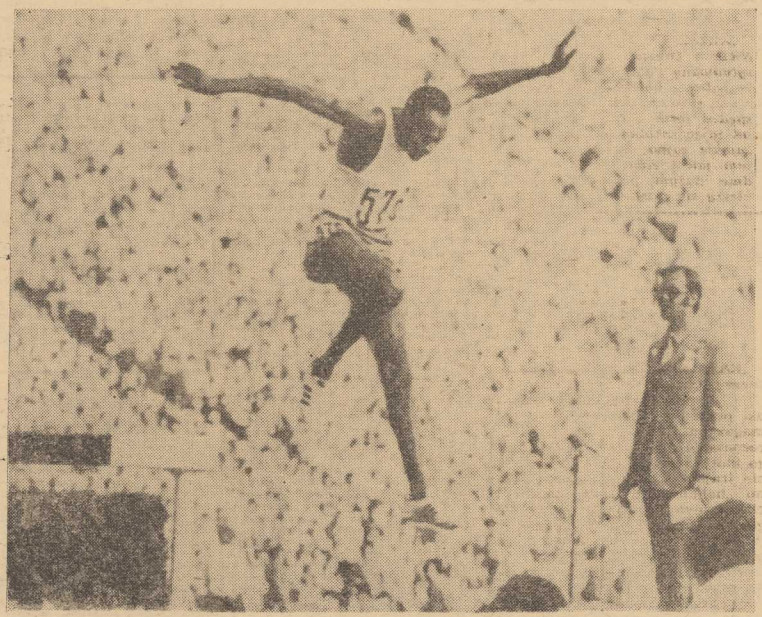

NICZYM EGZOTYCZNY PTAK wygląda na przeszkodzie zwycięzca biegu 3 000 m „steeple", reprezentant Kenii Kip Keino. Jednym z bohaterów tej konkurencji był także polski zawodnik, bojowy Bronisław Malinowski (IV m.).

Europejskie znaczenie Komisji Edukacji Narodowej

Cześć przez naśladowanie

— „CZŁONEK Komisji Edukacyjnej, Ignacy Potocki, podał myśl ustanowienia Towarzystwa Warszawskiego do napisania książek elementarnych i wydał programa w imieniu komisji do wszystkich Europy uczonych, wzywając ich do napisania dzieł takowych"...

JEST to cytat wyjęty z **„Listów w przedmiotach naukowych"** Hugo Kołłątaja, tom III, mowa przygotowana dla Czackiego na otwarcie Gimnazjum Wołyńskiego w dniu 1 października 1805 r. Tom zawiera zarys oświaty w Polsce. W zarysie tym wybitny przedstawiciel polskiego Oświecenia wykazuje przodującą rolę Polski w Europie w rozwoju oświaty, przy czym udowadnia, że nawet w najodleglejszych czasach drogą oświaty **„szliśmy obok ze wszystkimi innymi narodami"**. Przy pomina, że w średniowieczu uczeni polscy byli pionierami w wielu dziedzinach wiedzy. Ciołek pierwszy napisał traktat o optyce. A wkrótce Akademia Krakowska wydała **„wielkich matematyce ludzi"**. Zajaśniało ponad wszystkimi nazwiskami uczonych, imię M. Kopernika.

DO WIELKICH, pionierskich w dziedzinie nauki i oświaty wzorów i tradycji nawiązała od pierwszych dni swej działalności Komisja Edukacji Narodowej. Przytoczony powyżej cytat wskazuje wyraźnie na jej pionierskie poczynania w skali ogólnoeuropejskiej. Komisja od razu postanowiła wyprowadzenie narodu z zaścianka szlacheckiego obskurantyzmu na szeroki gościniec międzynarodowej współpracy. Słusznie upatrywała w rozwoju oświaty na całym świecie rękojmię porozumienia narodów. Wierzyła, że wraz z rozszerzaniem się oświecenia będą poprawiały się obyczaje — również w stosunkach międzynarodowych.

Nadzieje twórców Komisji Edukacyjnej, chociaż działała zaledwie lat kilka pogrzebana pod gruzami zniszczonej przez obce mocarstwa ojczyzny, nie były całkowicie płonne, bezpodstawne. Miał prawo oświadczyć Tadeusz Czacki na tej samej wołyńskiej uroczystości w 1805 r., że „Europa oddała cześć temu ustanowieniu przez naśladowanie"... Ustanowieniu — Komisji Edukacji Narodowej! A więc Europa poczęła naśladować dzieło stworzone przez naród, który przez przemoc sąsiadów tracił właśnie własne państwo.

PIERWSZE ministerstwo oświaty na świecie, jakim była nasza Komisja Edukacyjna stawało się wzorem dla niejednego państwa, którego nie dotknęła katastrofa. Mógł więc w kilkanaście lat później wychowanek gimnazjum krzemienieckiego, Juliusz Słowacki, zakrzyknąć... **„Cierp a pracuj! I bądź dzielny, bo twój naród nieśmiertelny!"**. Nieśmiertelny również dzięki swemu aktywnemu udziałowi, nie zniszczonemu przez niewolę, w rozwoju kultury i oświaty ogólnoludzkiej.

Członkowie Komisji, każdy z osobna stanowili jednostkowe wzory patriotyzmu, ofiarnej służby na rzecz dobra publicznego. Przez dwadzieścia lat Komisja pracowała energicznie, wszechstronnie a przy tym zupełnie bezinteresownie, ponieważ jej członkowie nie pobierali za swą pracę żadnego wynagrodzenia. W czynu jednak w tworzonych później w różnych państwach Europy ministerstwach oświaty — naśladowców nie znajdowali. Natomiast jakże często programy tych ministerstw odbiegały diametralnie od założeń programowych Komisji, na owe czasy szeczącej idee postępowe.

PIERWSZYM krokiem w kierunku powstania Komisji i jej programu „edukacji narodowej" była przeprowadzona przez S. Konarskiego reforma szkolnictwa w szkołach pijarskich. Reformy Konarskiego, a nieco później prace Komisji Edukacyjnej poruszyły umysły w całej niemal Europie. Zbiegły się z nowymi prądami, jakie przede wszystkim narodziły się we Francji, gdzie „Emil" J. J. Rousseau **„Czyli o wychowaniu"** — poruszył umysły, podobnie jak my dziś — zaabsorbowane sprawą wychowania młodzieży. Toteż publicystyka francuska, a za nią innych krajów europejskich, przede wszystkim niemiecka i angielska żywo komentowała reformy szkolnictwa w Polsce i działalność Komisji Edukacyjnej.

W ŚLAD za reformami szkolnymi w Polsce podjęto reformę szkół wyższych a następnie szkół średnich i niższych tzw. ludowych, w Niemczech i Austrii. Druki i prace członków Komisji były rozpowszechniane po Europie. Komisja nawiązała współpracę z wielu naukowcami spoza granic kraju. Zmuszała ją do niej i ta również okoliczność — bardzo kłopotliwa — brak podręczników odpowiadających zreformowanemu szkolnictwu i książek polskich. Dla zaradzenia temu dotkliwemu brakowi powołano w 1773 roku „Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych", a na przewodniczącego wybrano wspomnianego na początku artykułu Ignacego Potockiego. Towarzystwo energicznie zajęło się wypracowywaniem podręczników. Rozpisało konkursy do których zapraszano pedagogów i pisarzy z kraju i zza granicy. Dzięki temu rozszerzał się wpływ Komisji poza granice Polski. W pracach Towarzystwa wzięło udział kilkunastu autorów zagranicznych.

W 1783 roku skodyfikowano wszystkie przepisy i uchwały Komisji i ogłoszono jako **„Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane"**.

Kodeks ów reprezentował świecki postępowy plan nauczania o jaki jeszcze długo walczono w innych krajach Europy. Wyprzedzał o ponad stulecie organizację i świeckość szkoły w niejednym kraju. W walce o nowoczesne szkolnictwo, jaka toczyła się w Europie w ciągu całego XIX i pierwszej połowie XX stulecia plan i organizacja szkolnictwa wypracowane przez naszą Komisję Edukacyjną nieraz były przykładem i argumentem bojowym.

DZIĘKI działalności Komisji ponownie zostały odbudowane i stworzone nowe związki między nauką polską a europejską, jakie istniały dawniej a które zerwane zostały za czasów saskich w epoce triumfującego obskurantyzmu i ciemnoty. Nastąpił też ponowny rozkwit nauki polskiej, która wkrótce mogła poszczycić się takimi nazwiskami jak np.: Jan i Jędrzej Śniadeccy, Marcin Poczobutt, Stanisław Staszic, historyk Naruszewicz i wielu innych. Nazwiska polskich uczonych i ich dzieła, wyrosłe z tradycji Komisji Edukacyjnej, a niejednokrotnie z jej inspiracji, wzbogaciły skarb kultury ogólnoludzkiej i są obszernym rozdziałem w historii myśli i nauki światowej.

Ludomir RUBACH

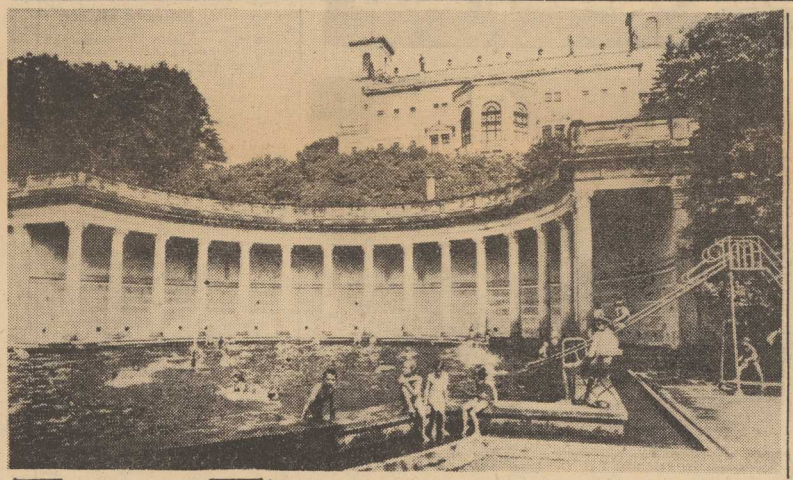

▲ *OBIEKTYWEM PRZEZ NRD — Drezno. Ładnie usytuowany Pałac Pionierów to jeden z obiektów, w których młodzież drezdeńska spędza ferie i czas wolny od zajęć szkolnych. Jest tu zawsze rojno; zarówno latem jak i zimą. W ciepłe dnie dużym powodzeniem cieszy się przyległy basen.*

Co kraj to obyczaj

Typowość to cnota

(Korespondencja własna ze Szwecji)

GDYBY SATYRYCZNY PRZEBÓJ „Chłop żywemu nie przepuści" przetłumaczono na szwedzki, do naszych sąsiadów przez Bałtyk nie dotarłaby gorzka aluzja. W Szwecji bowiem od około stu lat nie przychodzi nikomu do głowy rzucać kamieniami w ptaki. Jest to kraj, gdzie dzieci nie łamią gałęzi i nie zrywają kwiatów, gdzie nie przydeptuje się rogów wszystkim trawnikom, choć i tam się ludzie spieszą.

PONIEWAŻ Sztokholm jest miastem położonym na kilku wyspach i pełno tu wokoło wody, jest i dzikie ptactwo. Zimą, gdy złapią silne mrozy, sztokholmskie dzikie kaczki w poszukiwaniu cieplejszego miejsca z reguły nocują na ulicach pod parkującymi samochodami. Jeśli ktoś myśli, że łatwo je spłoszyć, to się myli. Zapuszczenie silnika wozu wykurza je wprawdzie spod samochodu, ale wyłażą stamtąd z oburzonym gęganiem i bez mała depcząc człowiekowi po butach, przechodzą pod następny najbliższy.

W SZWECJI wiele się łoży na ochronę środowiska, ale to już sprawa możliwości i zamożności, za to tradycje dbania o naturę we własnym zakresie każdego obywatela to rzecz godna pozazdroszczenia. Wielki wpływ, jak sądzę, ma tu pewna zaleta Szwedów. Jeśli mianowicie dowiedzie się wymową faktów, że jakiś z ich zwyczajów lub któraś z ogólnie przyjętych praktyk czemuś szkodzi, czy przeszkadza — nie będą się przy swoim upierać. Nie tylko w sprawie niewydeptywania własnej zieleni i nie przepuszczania żywemu. Także przy okazji innych problemów.

GDY przychodzi fala silnych mrozów, które ścinają lodem spadające z gór rzeki, dające Szwecji znaczną część energii elektrycznej, pada hasło: **Szwedzi, oszczędzajcie prąd, nim ruszą wiosenne potoki.** I oto zdumiony cudzoziemiec zobaczy, że pewnego zimowego dnia ciemnieją szwedzkie miasta, wygasają w olbrzymiej większości kolorowe neony zdobiące ulice.

A Szwedom spędzającym zimowe wieczory przy blasku świec nawet nie przyjdzie do głowy narzekać na rząd, ten sam socjaldemokratyczny od 40 z górą lat, że nawet prądu na zimę nie zapewni.

Twierdzi za to, że zimowe dni przy świecach mają swój urok. No i od lat producenci i kupcy robią na tym dobre interesy, wypuszczając na rynek świece, świeczki i świeczyska, które poza tym, że rozjaśniają mrok, mogą jeszcze rozsiewać wonie, oczyszczać powietrze i w ogóle, jak głosi reklama, przynosić wielkie korzyści za małą cenę.

DYSCYPLINA społeczna i właściwe poczucie obywatelskich obowiązków to sprawdzone cechy naszych sąsiadów. W Szwecji zachowywać się jak inni i unikać ekstrawagancji — to jedna z podstawowych reguł sposobu bycia. Odmienność postępowania i myślenia pod prąd zalicza się do grzechów głównych. Cnotą — jest typowość.

Bożena NOWICKA

Na półkach z książkami

Wiesenthala droga do Wiednia

NAZWISKO Szymona Wiesenthala nie jest polskiemu czytelnikowi obce. Z jednej strony jemu to przypisano zasługi w porwaniu Eichmanna — za czasów hitlerowskich czołowego prominenta w rozwiązywaniu tzw. „kwestii żydowskiej", z drugiej zaś — co wykazały niezbite dowody — w organizowaniu w ostatnich czasach antypolskiej, antyradzieckiej i antykomunistycznej nagonki.

Sprawy te ukazuje, w oparciu o bogatą dokumentację, nowa książka, pióra Wacława Szafrańskiego, wydana w serii **„Ideologia, Polityka, Obronność"** przez Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej *). Tytuł sugeruje jej interesującą treść: **„W sieci Szymona Wiesenthala"**.

Rozpatrując casus Wiesenthal, a więc i jego okupacyjną przeszłość, a także dalsze koleje życia, rodzi się pytanie: **skąd mógł połączyć on nienawiść do niemieckiego faszyzmu ze zrodzoną w wiele lat później oszczercą, pełną jadu działalnością przeciwko Polsce i całemu systemowi socjalistycznemu?**

ODPOWIEDŹ na to pytanie daje właśnie książka Szafrańskiego. Wiesenthal urodził się w Polsce. Polsce też zawdzięcza uzyskanie wykształcenia (inżynier-architekt). Polakom również zawdzięcza kilkuletnią pomoc w uniknięciu antyżydowskich represji hitlerowskich. O tym powszechnie wiadomo. Jego natomiast tajemnicą pozostanie, w jaki sposób uniknął najgorszego w chwili, gdy wraz z grupą Żydów lwowskich stanął przed niemieckim plutonem egzekucyjnym. On też zapewne wie, skąd wzięła początek zawarta w jego autobiograficznej książce legenda o około 50 niemieckich urzędnikach i funkcjonariuszach policji, którzy rzekomo (bo nikt poza Wiesenthalem nie jest w stanie tego potwierdzić) opiekowali się troskliwie lwowskimi Żydami...

Tych kilka przytoczonych faktów daje wstępny pogląd o człowieku, który od pierwszych chwil powojennych oddał się w służbę amerykańskiemu wywiadowi, tworząc następnie — pod auspicjami CIA — szpiegowsko-dywersyjny Żydowski Ośrodek Dokumentacyjny w Wiedniu. Szafrański daje obszerny obraz działalności tej placówki, ukazując jej powiązania z organizacjami syjonistycznymi i fanatyczny antykomunizm. Podkreśla przy tym, iż funkcjonowanie wiedeńskiego ośrodka jest ściśle związane z celami i dążeniami imperializmu amerykańskiego oraz jego wywiadowczych agend. Nie jest też dziełem przypadku, iż mimo zewnętrznych pozorów, ośrodek utrzymuje bliskie kontakty z innymi amerykańskimi placówkami wojny psychologicznej i dywersji ideologicznej, takimi jak Radio „Wolna Europa", Radio „Liberty", baryska „Kultura" i innymi.

FAKT ten rodzi określone refleksje. Oto w okresie, gdy rządy wielu państw czynią wysiłki w celu wprowadzania w życie zasad pokojowego współistnienia, gdy zapewnienia o tego rodzaju dążeniu słyszymy również z ust amerykańskich mężów stanu — działają równolegle w Europie i nie tylko w Europie instytucje, których żywot dyktują inne zgoła cele. Logicznym będzie zatem stwierdzenie, iż jak długo utrzymywane będą ośrodki starające się dzień po dniu zadrażniać stosunki między Wschodem a Zachodem, tak długo trudno będzie mówić o faktycznym spełnieniu marzeń ogromnej większości społeczeństw krajów europejskich, tzn. stworzenia pokojowej egzystencji wszystkich narodów.

W kontekście tych rozważań, bohater książki Szafrańskiego stanowi tylko tło, na którym rysuje się złożony system działania potężnego aparatu amerykańskiej i syjonistycznej machiny dywersyjnej i szpiegowskiej. Zapoznając się z funkcjonowaniem wiesenthalowskiej placówki, z „przebogatymi", w sensie negatywnym, kolejami jego życia, w sposób jednoznaczny zrozumie polski czytelnik ogrom perfidii i zimnowojennych zakusów, które stanowią motto działalności wrogich nam zachodnich agentur, kryjących się pod różnorakimi szyldami. (AR)

L. S.

*) Wacław Szafrański: „W sieci Szymona Wiesenthala", Wyd. MON. Warszawa 1972 str. 211.

W drodze na obiad kup trumnę...

„ZASIĄŚĆ dziś do biesiady, znaczy ryzykować życiem". Do takiego ponurego wniosku dochodzi publicysta amerykańskiego magazynu „Fortune", omawiając rozpasanie przemysłu spożywczego, który najzwyczajniej w świecie truje konsumenta wszelakimi „handlowymi" domieszkami chemicznymi podnoszącymi wygląd towaru. M. in. nadmierne dawki glutaminu w mieszankach odżywczych dla dzieci wywołują schorzenia rdzenia pacierzowego. Na rynku włoskim zakazano niedawno sprzedaży nowego „rewelacyjnego szampana". Analizy wykazały, że jest to trująca mieszanka chemiczna, która nie ma nic wspólnego z winogronami.

Z listów do redakcji

Od szczebla do szczebelka...

W SWOIM CZASIE, a nie było to tak dawno byśmy tego nie pamiętali, oszałamiającą acz niechlubną karierę zrobiło określenie **„spychotechnika"**. Tak nazywano metodę, dzięki której ludzie odpowiedzialni za sprawy ważne lub mniej ważne mogli ich załatwienie zepchnąć na osobę stojącą na niższym służbowym szczeblu. Na każdym kolejnym szczeblu sprawę rozpatrywano, medytowano, by określiwszy ją jako szczególnie skomplikowaną skutecznie przedłużyć czas załatwienia i podjęcia decyzji.

PODJĘTA przez Radę Ministrów w dniu 30 lipca 1971 r. Uchwała nr 151 wymierzona była właśnie przeciwko wszelkiego rodzaju przejawom „spychotechniki", znieczulicy i lekceważenia zażaleń i skarg obywateli. Ustawa bardzo szczegółowo omawia zarówno tryb postępowania przy rozpatrywaniu zażaleń i wniosków, jak też precyzuje terminy, w jakich obywatela należy powiadomić o sposobie załatwienia zażalenia. Jest w tej uchwale znamienny przepis głoszący, że „skarga niewłaściwie skierowana nie może być przekazana według właściwości organowi, którego bezpośrednio dotyczy, lecz tylko jego organowi nadrzędnemu lub sprawującemu bezpośredni nadzór" (par. 3, poz. 3). Jest to przepis bardzo ważny, bowiem formułując go ustawodawca wziął pod uwagę fakt, że nie może obiektywnie rozpatrzyć zażalenia ani osoba, ani instytucja, na którą poskarżył się obywatel.

Z analizy listów, które w bież. roku otrzymaliśmy od Czytelników wynika, że przepis ten nie zawsze jest przestrzegany.

OTO PRZYKŁAD, który zresztą nie jest jedyny. Jeden z mieszkańców naszego miasta przesłał do szczecińskiego Oddziału Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego zażalenie na Szczecińską Spółdzielnię Mieszkaniową. W odpisie, który otrzymaliśmy, czytamy: „Przykro mówić o tym, że członek SSM nie może bezpośrednio porozumieć się ze spółdzielnią czy jej zarządem. Nie wiem czy to znieczulica, bezduszność czy bimbanie? Mamy już rok 1972 a pismem z 29 maja 1970 r., nr 1518/70 SSM zobowiązała się wykonać remont mego mieszkania, zaraz po usunięciu przyczyny zacieków, tj. wymiany zmurszałych tynków. Remont miał nastąpić w III kwartale 1970 r. Z uwagi na przesunięcie tego terminu do maja 1971 r., czekałem cierpliwie do 26 sierpnia 1971 r. i w tym to dniu skierowałem do SSM pismo przypominając o jej zobowiązaniu. Niestety, do dnia 8 stycznia 1972 roku SSM nie raczyła nawet powiadomić mnie o powodach nieprzystąpienia do remontu".

W końcowym zdaniu Czytelnik prosi CZSBM o zajęcie stanowiska w tej sprawie, zamiast tego otrzymał w niedługim czasie pisemko właśnie z SSM, której CZSBM przekazał sprawę „do załatwienia". SSM ustala w piśmie nowy termin na III dekadę kwietnia br. i, co trzeba bezstronnie przyznać, przeprasza obywatela za „nieterminowe wykonanie remontu". Ani słówka na temat przyczyn tak długiego bagatelizowania próśb i podań tegoż obywatela, ani bez poinformowania go, kto ponosi za to winę i jakie konsekwencje wyciągnięto wobec tego pracownika.

Chciałoby się zapytać, a jakie stanowisko w tej sprawie reprezentuje CZSBM, do którego skarga przecież była skierowana. I drugie pytanie, dlaczego CZSBM skierował skargę na spółdzielnię do tejże spółdzielni, co jest wyraźnie sprzeczne z cytowanym na wstępie przepisem Uchwały Rady Ministrów nr 151?

WŚRÓD setek listów mamy i takie, które stanowią bardzo jaskrawy przykład nierespektowania tego samego przepisu.

Oto pracownik Wojewódzkiego Zakładu Urządzeń Pożarniczych poskarżył nam się na swój zakład pracy, a list przekazaliśmy Radzie Zakładowej WZUP. Po dwóch tygodniach otrzymujemy wyjaśnienie pod pisane przez... dyrektora zakładu, który w zakończeniu pisze: **„W tym stanie rzeczy WZUP nie widzi niedociągnięć ze swej strony".**

Doskonale rozumiemy, że WZUP nie widzi swych niedociągnięć, ale jakiego zdania jest Rada Zakładowa? Nie będziemy roztrząsać zagadnienia, kto miał rację — pracownik, czy zakład pracy. Chodzi po prostu o fakt, że metodą przekazywania skarg obywateli do bezpośrednio zainteresowanych osób, lub instytucji nie jest czymś wyjątkowym. Nie brakuje nam przykładów w tym względzie.

OD chwili wejścia w życie Uchwały Rady Ministrów nr 151 minął rok z tak zwanym okładem. Praktyka wykazuje, że nie wszystkie postanowienia i przepisy uchwały są przestrzegane, odwrotnie — bardzo często zręcznie „omijane" i jakoś tak zwykle bywa, że to omijanie jest przeważnie na korzyść instytucji lub urzędu. Jest to nie tylko dowód lekceważenia obowiązującej uchwały, jest to także dowód braku szacunku dla obywatela, którego uchwała ta bierze w obronę.

Wydaje się, że pomijając sprawę świadomego i celowego łamania obowiązujących przepisów, nie wszystkie jeszcze przedsiębiorstwa, instytucje i urzędy w dostatecznej mierze poznały zasady organizacji przyjmowania, rozpatrywania i załatwiania skarg i wniosków obywateli. Dlatego nie można zaryzykować twierdzenia, że niesławna metoda „spychotechniki" przestała straszyć w niektórych instytucjach.

HALINA SOCHACKA

Kurier szczeciński

NA „OSIEDLU PRZYJAŹNI"

◆ W oczekiwaniu na ciepło ◆ Zaglądamy do środka

WPRAWDZIE aura sprzyja robotom wykończeniowym na tym jednym z ważniejszych osiedli mieszkaniowych w Szczecinie, ale występują tu kłopoty z siłą roboczą. Na wielu placach budowy obserwujemy wyjątkowe spiętrzenie robót. Budowlani dokładają starań, by w tym roku wykonać nie tylko zadania planowe, ale także ponadplanowe izby w ramach przyjętych na siebie dodatkowych zobowiązań. Nic więc dziwnego, że wszędzie odczuwa się brak specjalistów, szczególnie od robót wykończeniowych. Taka sytuacja panuje także na „Osiedlu Przyjaźni".

Czy oznacza to, że terminy przekazywania poszczególnych zadań i gotowych obiektów są zagrożone? Z takim pytaniem zwróciliśmy się do naczelnego inżyniera SPBO-2, które jest generalnym realizatorem na tej budowie. Inż. J. Lis zapewnił nas, że mimo występujących okresowych kłopotów związanych z brakiem niektórych fachowców, nie ma obawy jednak, że realizacja zadań przesunie się w terminie.

Najważniejszym problemem jest teraz sprawa doprowadzenia ogrzewania do pierwszego budynku. Zgodnie z ustaleniami, powinno ono „dotrzeć" pod koniec października, a najpóźniej z początkiem listopada br. Na tym odcinku robót jest jeszcze wiele do zrobienia. Tempo prac rokuje jednak dobre nadzieje. Jednocześnie pracownicy Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych zakładają przewody zewnętrzne dla centralnego ogrzewania, instalacje wodno-kanalizacyjną i gazową. Dotyczy to oczywiście pierwszego budynku.

A CO dzieje się w środku pierwszego budynku? Obiekt ten ma być oddany mieszkańcom już w listopadzie br. Czy budowlani dotrzymają terminu? Jak już podkreślaliśmy, są duże trudności ze skompletowaniem pełnej załogi do prac wykończeniowych. Mimo to wydaje się, że cała „kosmetyka" zostanie wykonana dobrze i w terminie.

W większości mieszkań zakończono już roboty stolarskie i instalacyjne. Na klatkach schodowych wykonuje się malowanie. Ściany mieszkań przygotowuje się do wykładania tapet. W jednym z mieszkań położono już tapety. Była to generalna próba przede wszystkim dla „tapeciarzy", specjalnie tu przeszkolonych. Musimy z satysfakcją podkreślić, że mimo drobnych usterek, „apartament" ten prezentuje się doskonale. Jesteśmy przekonani, że młoda kadra „tapeciarzy" zda tak że egzamin przy pracy we wszystkich pomieszczeniach pierwszego budynku. Roboty związane z wykładaniem tapet rozpoczną się już za kilka dni.

Należy także dodać, że niezależnie od prac wewnątrz budynku, rozpoczęto intensywną kosmetykę elewacji tego 9-kondygnacyjnego obiektu. Po uzupełnieniu drobnych usterek w płytach zewnętrznych, przeprowadza się malowanie ścian osłonowych specjalną farbą emulsyjną. Miejmy nadzieję, że będzie to trwały kolor.

A CO z pozostałymi obiektami? Jak wiadomo łącznie na tym osiedlu powstanie 6 budynków typu „Leningrad". Na drugim bloku kończy się prace związane z układaniem części dachowej. Jednocześnie na dolnych kondygnacjach trwają prace wykończeniowe. Obiekt ten będzie przekazany na początku 1973 r. Trzeci budynek „wyrasta" już wyraźnie. Odbywa się tu montaż trzeciej kondygnacji. Na pozostałych trzech dalszych tego typu obiektach kontynuowane są prace fundamentowe oraz roboty ziemne. (z)

PRACE wykończeniowe, to robota najbardziej czasochłonna. Na zdjęciu blacharze: W. Stefanko i G. Grymaszewski przy zakładaniu parapetów okiennych.

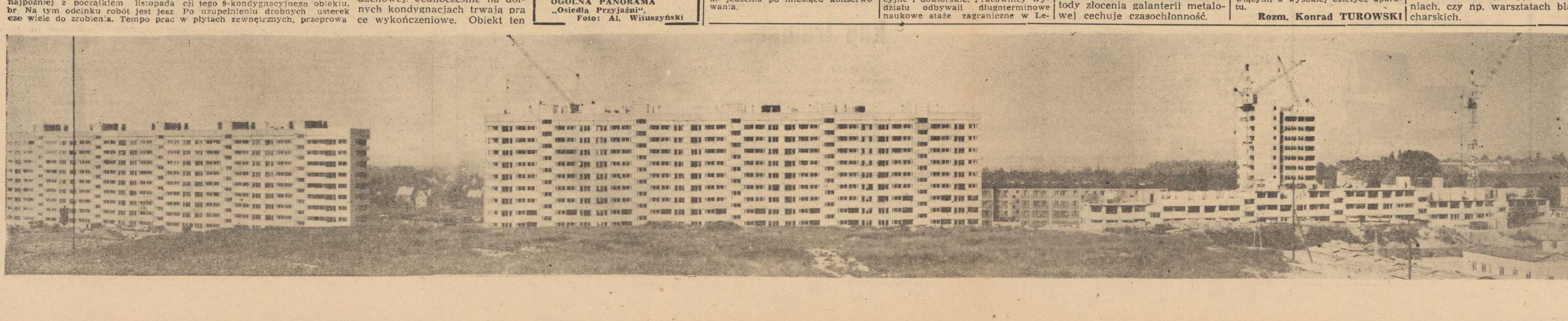

OGÓLNA PANORAMA „Osiedla Przyjaźni". Foto: Al. Wituszyński

25 lat Wydziału Budownictwa i Architektury

Politechnika — regionowi

WYDZIAŁ INŻYNIERII W ÓWCZESNEJ (1947 rok) 3-letniej Szkole Inżynierskiej był — rzec by można — prehistoryczny w odniesieniu do obecnego Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Szczecińskiej. Oczywiście nie w kategoriach wieku, lecz jeśli chodzi o dzieje. A te były burzliwe.

ROZMAWIAM z dwoma wiceprzewodniczącymi komitetu organizacyjnego obchodów ćwierćwiecza wydziału: doc. dr hab. inż. Zbigniewem Mielczarkiem i doc. dr inż. Czesławem Mickiewiczem.

Pierwszy z rozmówców rozpoczął tu studia w 1949 roku. Gdy pierwszy stopień inżynierskiej edukacji dobiegał końca, wytypowano kilka osób, które miały kontynuować naukę na studium magisterskim Politechniki Gdańskiej. Doc. Z. Mielczarek był wśród nich. Reszta absolwentów, z nakazami pracy rozjechała się po całej Polsce, wszędzie tam, gdzie najpilniej trzeba było wznosić nowe domy, nowe mosty...

Cecha charakterystyczna dla rozwoju wydziału kryje się w tytułach naukowych kierowników zakładów, którzy wspominają teraz owe pierwsze lata działalności Szkoły Inżynierskiej. Na wydziale nie pracował wówczas na stałe ani jeden samodzielny naukowiec. Obecnie Rada Wydziału składa się z trzech profesorów i 20 docentów. No, ale wydział mógł stanąć pewnie na gruncie naukowym dopiero po uzyskaniu praw akademickich, co nastąpiło w roku 1962. Wówczas to ogniwo Politechniki, jakim był Wydział Budownictwa Lądowego i Wodno-Melioracyjnego, było umocnione organizacyjnie i kadrowo, gdyż w roku 1954 wprowadzono pełny, 5-letni cykl kształcenia na poziomie magisterskim.

Wracając do historii przeobrażeń wydziału, można by wymienić architekturę, zlikwidowaną w roku akademickim 1953–54 i przywróconą w roku 1969 przekształcenie Wydziału Inżynierii w Wydział Budownictwa Lądowego i Wodnego (przy zniesieniu specjalizacji: budowy mostów, budownictwa morskiego i inżynierii sanitarnej). Rozbudowują się w to miejsce inne kierunki w powołanych nowo zakładach naukowych. Lata 50. to okres powstawania pracowni oraz laboratoriów, okres ich wyposażania.

Jeszcze dwukrotnie, w latach 1956 i 1966 przeorganizowuje się wydział, w którym już pracują jako dydaktycy i naukowcy... absolwenci uczelni. Rozwój wydziału (obecnie działają tu: Instytut Inżynierii Lądowej, Inżynierii Wodnej oraz Architektury i Planowania Przestrzennego) wymagał właśnie przestrzeni i dla niego też nadbudowano piętro w gmachu PS przy al. Piastów 50. W 1970 roku rozpoczęto kolejną inwestycję: dobudowę do gmachu skrzydeł. Mieścić się tam będą (już w przyszłym roku) sale wykładowe, ćwiczeniowe oraz centralne laboratorium badawcze Instytutu Inżynierii Lądowej.

TRUDNO przy okazji jubileuszu nie cytować liczb — one bowiem wykreślają plastycznie linię rozwoju wydziału i wskazują jego znaczenie dla regionu. Otóż 1 725 absolwentów, w tym kilkuset architektów — to ludzie zasilający wiedzą wszystkie, związane z budownictwem gałęzie gospodarki regionalnej i krajowej. Dla przykładu: absolwentem wydziału jest wiceminister Przemysłu i Materiałów Budowlanych, dyrektor Zjednoczenia „Mostostal", a także prorektor Politechniki Szczecińskiej.

Wymienione wyżej przykłady osiągnięć dydaktycznych idą w parze z pracą naukową. W latach 1955–72 wydział zorganizował 6 sesji naukowych, od roku 1960 wydaje swój zeszyt naukowy pt. „Budownictwo", wydał również 6 monografii obejmujących prace habilitacyjne i doktorskie. Pracownicy Wydziału odbywali długoterminowe naukowe staże zagraniczne w Leningradzie, Moskwie, Dreźnie, Paryżu. Obecni są także na konferencjach naukowych urządzanych na całym świecie, a ich prace publikowane są w wielu wydawnictwach zagranicznych. Ogółem wydano 600 prac naukowych i naukowo-technicznych.

Pewnym wyznacznikiem dorobku pracowników Wydziału Budownictwa i Architektury mogą być nagrody: państwowa II stopnia za opracowanie założeń architektonicznych województwa szczecińskiego, nagroda Polskiego Towarzystwa Matematycznego im. Stefana Banacha, nagroda Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury za projekt elementów wielkopłytowych do seryjnej produkcji i tegoż komitetu za zrealizowany projekt zespołu budynków i urządzeń pływalni KS „Pogoń". Nagrody ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego otrzymywali indywidualni naukowcy oraz zespoły pracowników wydziału.

Nie sposób wymienić tu wszystkich kierunków opracowań naukowych i użytkowych, służących unowocześnieniu budownictwa i architektury a przynoszących na co dzień pożytek naszemu regionowi. Może tylko przy okazji jubileuszu przypomnimy, iż nagrodzony i skierowany do realizacji projekt zagospodarowania Osi Odrzańskiej — jest dziełem absolwentów i... trójki studentów Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Szczecińskiej.

Jolanta FRYDRYKIEWICZ

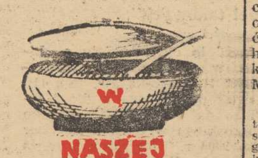

W NASZEJ KUCHNI

Papryka

NASTAŁ sezon papryki. Jest jej w sklepach pod dostatkiem, z każdym rokiem zwiększa się grono zwolenników tej smacznej i jakże pożywnej jarzyny. Dla urozmaicenia potraw z papryki podajemy dziś kilka przepisów.

SAŁATKA PO BUŁGARSKU TZW. SZOPSKA

SKŁADNIKI: 4 strąki papryki, 1 cebula, 1 średniej wielkości ogórek, 6 średniej wielkości pomidorów, nať ka z zielonej pietruszki, sól, ocet i olej do smaku.

Paprykę oczyścić, wypestkować, pokroić w kostkę. Podobnie pokroić obrany ogórek i pomidory, cebulę posiekać drobno. Wszystko razem wymieszać dodając oliwę i winny ocet lub sok z cytryny. Wszystko posypać drobno posiekanymi liśćmi zielonej pietruszki.

PAPRYKA NADZIEWANA RYŻEM (SPOSÓB WŁOSKI)

SKŁADNIKI: pół kg papryki, 2–3 łyżki oliwy lub oleju, 200 g ryżu, 100 g tartego sera żółtego, ząbek czosnku, pół pęczka zielonej pietruszki, 2 jaja, pół szklanki rosołu z kostki, sól.

Paprykę umyć, ściąć zakończenie strąków razem z szypułkami, oczyścić. W garnku rozgrzać oliwę, włożyć do niej paprykę, lekko posolić i dusić pod przykryciem aż zmięknie. W dużej ilości wody ugotować ryż, a gdy będzie jeszcze twardawy ostudzić go pod strumieniem zimnej wody, odcedzić. Ryż połączyć z utartym serem, drobno pokrojoną pietruszką i zmiażdżonym — no żem na stolnicze — czosnkiem, dodać jaja i w miarę potrzeby dolewać stopniowo rosół, zważając aby nadzienie nie było za rzadkie, ani zbyt gęste. Napełnić nim strąki papryki, ułożyć je w garnku (najlepiej ogniotrwałym), zalać oliwą, po sypać resztką tartego sera i wstawić do piekarnika. Zapiekać tak długo aż na wierzchu utworzy się chrupiąca, złota skórka.

PAPRYKA KONSERWOWANA

SKŁADNIKI: 1 kg papryki, 1 l octu, szklanka oliwy lub oleju, 150 g cukru, 2–3 ząbki czosnku, pieprz ziarnisty, pół szklanki soli.

Ładne i zdrowe strąki dokładnie umyć, oczyścić i pokrajać w szerokie paski. Zagotować ocet z oliwą, dodać cukier i sól. Gdy zalewa zacznie się gotować włożyć do niej strąki tak, aby wszystkie były przykryte i gotować przez 10 minut. Ugotowane ułożyć na stolnicy i zostawić tak przez kilka godzin, aby dokładnie obeschły. Wtedy ułożyć je w czystych, suchych słojach, zalać zalewą do której włożyć kilka ziaren pieprzu i kawałek czosnku. Tak przyrządzona papryka nadaje się do jedzenia po miesiącu konserwowania.

Z wędrówek kinomana

„Love story"

czyli mezalians po amerykańsku

O „LOVE STORY" zwykło się mówić i pisać jako o niezawodnym wyciskaczu łez, chociaż w głównej mierze jest to raczej niezawodny wyciskacz pieniędzy (z kieszeni widzów kinowych).

FENOMEN „Historii miłosnej" — przy czym chodzi tu zarówno o książkę napisaną na podstawie scenariusza (rzadki przypadek — zazwyczaj bywa odwrotnie), jak i sam film — został już dostatecznie wyczerpująco omówiony i przedyskutowany, a przecież fachowcy nadal nie są zgodni co do tego jaki mechanizm legł u podstaw niebywałego sukcesu tej opowieści. Oczywiście melodramaty zawsze mogły liczyć na powodzenie, a już w szczególności melodramaty „z życia wyższych sfer", że wspomnimy tu głośnego swego czasu „Kochanka lady Chatterley" czy chociażby naszą rodzimą „Trędowatą", obie pozycje również przeniesione na duży ekran.

„Love story" spełnia wszystkie wymogi tego gatunku, stanowiąc coś w rodzaju współczesnej bajki o znajdującym swego księcia Kopciuszku, bezlitośnie jednak potraktowanym przez los w chwili gdy wydawało się iż „będą żyli długo i szczęśliwie". Owa wielka, czysta miłość oraz jej tragiczne zakończenie, rozegrane w bardzo współczesnych realiach, stanowią jedną z głównych tajemnic sukcesu filmu Artura Hillera i książki Ericha Segala. Śmierć Jennifer, bohaterki filmu (gra ją przereklamowana Ali McGraw), przy czym jest to śmierć przez nikogo tu nie zawiniona, spowodowana straszliwą chorobą, prawdziwy „grom z jasnego nieba" to sytuacja zupełnie logicznie nieuzasadniona, ale przez to jakże wzruszająca i „życiowa"! Nic dziwnego, że w tym momencie połowa sali kinowej pochlipuje, a pozostali widzowie dzielnie udają że nie dali się wzruszyć...

Przy wszystkich naiwnościach scenariusza i bardzo tradycyjnym rzemiośle „Love story" jest jednak bardzo charakterystyczną pozycją: otóż po raz pierwszy widz ogląda „mezalians po amerykańsku". Temat, który w sztuce europejskiej zwykliśmy uważać za bezpowrotnie zamknięty z końcem XIX stulecia, tu stanowi jeden z głównych motorów napędowych akcji! Oto czcigodny tata-milioner i mama pseudointelektualistka („Cavilieri — czy to od Cavaliera Rusticana?") dają synkowi do zrozumienia iż wejście w związki małżeńskie z **u b o g ą** Amerykanką i do tego jeszcze **w ł o s k i e g o** pochodzenia, raczej nie może w jego przypadku wchodzić w rachubę.

Mit o superdemokratycznym społeczeństwie amerykańskim, pracowicie swego czasu wykuwany także przez hollywoodzkie kino, zostaje tu przez to samo hollywoodzkie kino jak nigdy dotąd skompromitowany. I to nie w jakimś tam elitarnym, awangardowym (nie mówiąc już o „kinie podziemnym") filmie, lecz obrazie przeznaczonym dla najszerszych rzesz. Inaczej zresztą być nie mogło, bo gdzież byśmy wówczas mieli „dramat z wyższych sfer"?

Marek SZYMCZYK

Tylko dla panów

Jeszcze w tym roku

pierwsze „Polsilvery-Irydium"

W ŁÓDZKICH Zakładach Wyrobów Metalowych „Wizamet" ruszyła seryjna produkcja nowych ostrzy do golenia o nazwie „Polsilver-Irydium". Za oferowane one zostaną przedsiębiorstwom handlowym na tegorocznych Jesiennych Targach Krajowych w Poznaniu.

— Jakimi walorami wyróżnią się „Polsilver-Irydium"? — pytamy naczelnego dyrektora „Wizametu", mgr inż. Andrzeja Zwolińskiego.

— „Polsilver-Irydium" są ostrzami, które powstały w rezultacie długotrwałych badań przeprowadzanych w naszym laboratorium badawczym, przy współpracy znanej firmy angielskiej „Wilkinson Sword". Wykonane są ze specjalnej stali nierdzewnej, która w trakcie produkcji ostrzy bombardowana jest w warunkach wysokiej próżni atomami chromu, a następnie pokrywana warstwą teflonu. W rezultacie wykorzystania jednej z dziedzin fizyki atomowej „Polsilver-Irydium" staje się żyletką, która umożliwia ogolenie się — prawie o połowę więcej razy niż standardowy „Polsilver".

— Czy to oznacza zmierzch „Polsilverów"?

— Przynajmniej na razie „Polsilvery" stanowić będą podstawę naszej produkcji. Zdobyły sobie przecież uznanie nie tylko odbiorców krajowych, ale również klientów szesnastu krajów świata. Świadectwem uznania dla tych ostrzy jest też m. in. przyznanie im znaku jakości klasy międzynarodowej „Q". Oferując nowy, doskonalszy artykuł, niczego nie zaniedbujemy w zakresie troski o jakość dotąd produkowanych ostrzy „Polsilver" i „Karat". Pragniemy, aby każdy z tych wyrobów reprezentował najwyższą jakość w swojej klasie.

— „Wizamet" zapowiadał też nowe aparaty do golenia...

— I słowa dotrzymujemy, prezentując pierwszą partię aparatów o nazwie „Elegant". Odpowiada on parametrami użytkowymi najwyższemu standardowi światowemu. Ma rozchyloną głowicę i daje możliwość ustawienia nożyka pod kątem odpowiadającym użytkownikowi. Dla bardzo twardego zarostu będzie to kąt mniejszy, a dla miękkiego większy. Można też regulować kąt ustawienia nożyka w trakcie jego używania, co przedłuży jego przydatność. Elementy aparatu wykonane są z metali kolorowych pokrytych powłokami galwanicznymi, gwarantującymi odporność na korozję i stanowiącymi o wysokiej estetyce aparatu.

Rozm. Konrad TUROWSKI

Lepsze stalówki

JERZY DZIERŻAWSKI i Zygmunt Banasiak ze Zjednoczenia Zespołów Gospodarczych są autorami nowej metody kontaktowego złocenia galanterii metalowej, zwłaszcza stalówek do piór wiecznych. Pozłocone tym sposobem elementy otrzymują piękną błyszczącą powierzchnię i nie wymagają żadnej dodatkowej obróbki. Dotychczas znane metody złocenia galanterii metalowej cechuje czasochłonność.

Usuwa lakier

W INSTYTUCIE Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie opracowano specjalny środek niepalny do szybkiego usuwania powłok lakierowych. Jest to bardzo cenny wynalazek, bowiem dotychczas powłoki lakierowe usuwa się najczęściej sposobami mechanicznymi, a więc przez zeskrobywanie, piaskowanie, opalanie itp. Nowy środek powinien znaleźć jak najszybsze zastosowanie w różnego typu lakierniach, czy np. warsztatach blacharskich.

ERLE STANLEY GARDNER

SIOSTRZENICA LUNATYKA

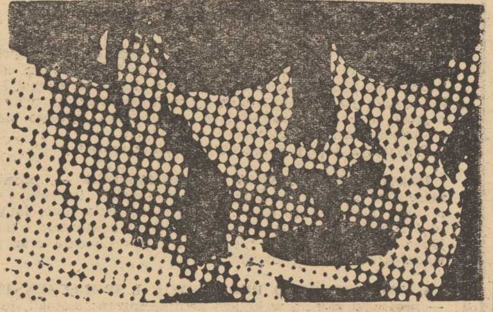

(THE CASE OF THE SLEEPWALKER'S NIECE)

(Tłumaczył z ang. Ryszard DZIERŻKO)

251

Hamilton Burger usiadł. Sędzia Markham zwrócił się do Perry'ego Masona.

— Czy pan życzy sobie złożyć wstępne oświadczenie, mecenasie?

— Złożę swoje oświadczenie dopiero przed rozpoczęciem s w o j e g o zadania — odpowiedział Mason.

— Doskonale. A więc strona oskarżająca powoła swego pierwszego świadka.

— Udowodnię c o r p u s d e l i c t i przez powołanie Franka B. Maddoxa — oświadczył Burger.

Maddox podszedł i złożył przysięgę.

— Świadek nazywa się Frank B. Maddox i mieszka stale w Chicago?

— Tak.

— Świadek był obecny w domu oskarżonego nocą trzynastego bieżącego miesiąca i rano czternastego?

— Tak.

— Czy świadek wie, że P. L. Rease był spokrewniony z oskarżonym.

— Był bratem przyrodnim oskarżonego.

— Jak długo świadek przebywał w domu oskarżonego przed trzynastym?

— Przybyłem dziesiątego.

— Czy rano, czternastego, świadek miał sposobność zobaczyć mr P. Rease'a?

252

— Tak.

— Gdzie był?

— W swojej sypialni.

— Był żywy czy martwy?

— Był martwy. Leżał w łóżku na wznak. Cienki koc był naciągnięty pod brodę. W kocu znajdowała się szpara, spowodowana pchnięciem noża przez koc w ciało mr Rease'a. Koc był nasiąknięty krwią, a mr Rease nie żył.

— Powołam tego świadka później w celu zadania mu następnych pytań — powiedział Hamilton Burger. — Obecnie wykazuję jedynie c o r p u s d e l i c t i i poproszę o zezwolenie na czasowe odwołanie go.

— Doskonale — oświadczył sędzia Markham.

— Czy pan życzy sobie przesłuchiwać teraz? — spytał Burger.

— Tak — odpowiedział Mason. — Świadek twierdzi, że znajdował się w domu przez cały wieczór, trzynastego, czy tak, mr Maddox?

— Tak.

— I przez cały ranek, czternastego?

— Tak.

— Kiedy świadek po raz pierwszy opuścił dom rano, czternastego?

— Czy to jest ważne? — spytał Burger marszcząc brwi.

— Tak mi się wydaje.

253

— Ale mnie się nie wydaje Wnoszę sprzeciw do tego pytania na tej podstawie, że nie jest ono ważne, że to nie jest właściwe przesłuchiwanie.

Sędzia Markham wahał się przez chwilę.

— Wprowadzę poprawkę do tego pytania — odezwał się Perry Mason. — Powinno brzmieć jak następuje: O której godzinie świadek po raz pierwszy opuścił dom rano, czternastego, p r z e d t e m z a n i m o d k r y t o z w ł o k i?

— To pytanie znajduje się wyraźnie w zakresie przesłuchiwania — orzekł sędzia Markham. — Proszę na nie odpowiedzieć.

— Nie opuszczałem domu w ogóle — odparł Maddox.

Mason uniósł brwi.

— Czy świadek nie opuszczał domu o trzeciej godzinie nad ranem? — spytał.

— Nie.

— O której godzinie świadek udał się do swego pokoju wieczorem, trzynastego?

— Sądzę, że około wpół do dziesiątej.

— Czy świadek położył się do łóżka natychmiast po wejściu do swego pokoju?

— Nie. Mój adwokat, mr Duncan, udał się ze mną do mojego pokoju. Zajęci byliśmy dłuższą konferencją.

— O której godzinie świadek wstał rano, czternastego? — spytał Mason.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pałac Młodzieży

w Szczecinie, Al. Wojska Polskiego 90

przyjmuje zapisy dzieci i młodzieży na r. 72-73

DZIAŁ WYCHOWANIA ESTETYCZNEGO — prowadzi naukę: tańca, rytmiki i tańca towarzyskiego, gry na akordeonie, mandolinie, gitarze, oraz dla dzieci w wieku 7—10 lat, naukę na instrumentach dziecięcych, ponadto prowadzi zajęcia w kołach plastycznych, teatralnych, żywego słowa, zespołach instrumentalnych i wokalnych.
Przyjmuje zapisy chłopców do orkiestry dętej.

DZIAŁ WYCHOWANIA TECHNICZNEGO — prowadzi zajęcia z zakresu modelarstwa okrętowego, kołowego, lotniczego, rakietowego oraz radiotechniki, żeglarstwa, fotografii i filmu, kroju i szycia, gospodarstwa domowego i naukę jazdy na motorowerze, motocyklu i samochodzie oraz prowadzi klub krótkofalowców.

DZIAŁ WIEDZY O PRZYRODZIE I SPOŁECZEŃSTWIE — prowadzi zajęcia w kołach zainteresowań: biologii, języka esperanto, filatelistyki, chemii, krajoznawstwa i turystyki. Młodzież szkół średnich korzystać może z biblioteki międzyszkolnej oraz z czytelni.

DZIAŁ IMPREZ — prowadzi zajęcia w młodzieżowych klubach: filmowym, dziennikarzy i miłośników Szczecina.

MŁODZIEŻOWE TOWARZYSTWO NAUKOWE — siedziba V Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie, ul. Czesława — prowadzi sekcje: historii, fizyki, matematyki, chemii, biologii (dla młodzieży wybitnie uzdolnionej ze szkół średnich). Udział w zajęciach jest bezpłatny. Zapisy przyjmują instruktorzy w godz. od 15—19.00. 5436-K

Społeczne Ognisko Muzyczne w Szczecinie

ogłasza zapisy na rok szkolny 72/73 do klas:

FORTEPIANU, SKRZYPIEC, ALTÓWKI, WIOLONCZELI, KONTRABASU, MANDOLIN, GITAR, AKORDEONU, PERKUSJI, ŚPIEWU SOLOWEGO oraz INSTRUMENTÓW DĘTYCH

Ognisko prowadzi działy:

PRZEDSZKOLNY, DZIECIĘCY, MŁODZIEŻOWY I DLA DOROSŁYCH

Zapisy przyjmują filie ogniska:

FILIA Nr 1, ul. Pocztowa 31/33, codziennie w godz. 15—20 tel. 46-416.

FILIA Nr 2, ul. Owocowa 15, codziennie w godz. 15—20, tel. 42-944 ORAZ FILIE Nr 3 i 12 — Niebuszewo, nr 4 — Glinki, nr 5 — Żelechowo, nr 7 — Dąbie, nr 9 — Skolwin, nr 11 — Gumieńce, nr 13 — ul. Unisławy, nr 14 — Pomorzany, nr 15 —Zdroje.

Bliższe informacje można uzyskać telefonicznie, numery telefonów j.w. Uczniowie muzycznie uzdolnieni i pracowici przerabiają pełny program państwowych szkół muzycznych I stopnia, co daje im możliwość — po otrzymaniu świadectwa ukończenia Społecznego Ogniska Muzycznego ubiegania się o przyjęcie do Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej. 5437-K

NAUKA

UCZĘ francuskiego, przygotowuję do egzaminów i wyjazdów za granicę. Tel. 475-92, w godz. 20—22. 11268-G

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. Tel. 367-59. 11243-G

PRZYJMĘ opiekunkę do 10-miesięcznego dziecka, 3 razy w tygodniu, ul. Waryńskiego 26—2, tel. 753-39. 11258-G

PANIĄ do prowadzenia domu i opieki nad 4-letnim dzieckiem poszukuje małżeństwo lekarskie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11272.

MATRYMONIALNE

KULTURALNY pan, kawaler, nieźle sytuowany pozna samotną, miłą, wartościową panią do lat 50. Cel matrymonialny. Fotooferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11253.

SPRZEDAŻ

KAROSERIĘ „Syreny" po wypadku — sprzedam. Tel. 712-08. 11259-G

„VELOREXA" 350 — sprzedam. Tel. 209-27, tylko do 15. 11262-G

PRALKĘ „Ewa" — sprzedam, al. Jedności Narodowej 47a—11. 11257-G

LOKALE

PRACUJĄCA panienka poszukuje mieszkania subiokatorskiego z osobnym wejściem, w centrum. Tel. 420-66, godz. od 17—20. 11241-G

M-2 kwaterunkowe w centrum zamienię na 2 pokoje z kuchnią i wygodami. Tel. 21-241. 11242-G

KAMIEŃ POMORSKI — M-4 z wygodami, nowe budownictwo, kwaterunkowe zamienię na kawalerkę w Szczecinie. Szczecin, tel. 290-24. 11247-G

MARYNARZ z żoną i dzieckiem, członkowie spółdzielni poszukują kawalerki lub pokoju z używalnością kuchni, c. o. Roman Lewicki, Szczecin, ul. Wielkopolska 29—15. 11240-G

3-POKOJOWE mieszkanie w Świdniku k/Lublina zamienię na 2-pokojowe w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, tel. 700-27. 11252-G

MIESZKANIE 3 i pół pokojowe, łazienka, garaż, śródmieście zamienię na 2 oddzielne mieszkania lub domek przeznaczony do sprzedaży. Szczecin, tel. 461-58. 11256-G

KRAKÓW — 1 pokój oraz 1 pokój w Szczecinie zamienię na mieszkanie w Szczecinie lub Krakowie. Oferty: Szczecin 3, skrytka pocztowa 16. 11257-G

POKÓJ przejściowy odnajmę kulturalnemu, niepalącemu panu. Mickiewicza 26—5. 11264-G

PRZYJMĘ zaraz do pokoju ucznia lub studenta WSN. 5 Lipca 6—7. 11270-G

MIESZKANIE — pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój, c.o., I p. w nowym budownictwie w Stargardzie Szczecińskim zamienię na podobne w Szczecinie. Zgłoszenia: Szczecin, tel. 237-70, od godz. 8—11. 11263-G

MARYNARZ z żoną i dzieckiem poszukuje mieszkania lub pokoju. Kłonowica 15-c — 2. 11256-G

ZGUBY

4 WRZEŚNIA w taksówce nr 796 znaleziono portmonetkę z pieniędzmi. Do odebrania: Szczecin, al. Wyzwolenia 62—18. 11328-G

KAZIMIERZ WYDRYSZEK zgubił dowód legalizacji taksometru Polteks nr 97230. 11326-G

ZGUBIONO legitymację i przepustkę Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy Zespole Elektrowni Szczecin oraz bilet wolnej jazdy MPK na nazwisko Lech Wiśniewski. 11323-G

ZGUBIONO przepustkę portową na nazwisko Janina Janik, wydaną przez ZPSz. oraz nr 7456, wydaną przez ZP Gdynia. 11319-G

5 BM, o godz. 9,15 w taksówce na trasie ulic: Armii Czerwonej — H. Pobożnego pozostawiono radio tranzystorowe. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do gmachu RSW „Prasa", Pl. Hołdu Pruskiego 8, pokój 57. 11431-G

ZGUBIONO przepustkę portową na nazwisko Zygmunt Spławski. 11342-G

OB. JANUSZ KOBYLIŃSKI zgubił przepustkę stoczniową nr ew. 71005. 11352-G

OB. RYSZARD CHARTANOWICZ zgubił przepustkę stoczni szczecińskiej nr ewidencyjny 35197. 11351-G

ZAGUBIONO legitymację studencką PS nr 10406 na nazwisko Henryk Graczyk. 11363-G

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI CIEPLNEJ W SZCZECINIE

rozpoczyna przyjmowanie palaczy do pracy na sezon 1972/73.

Palacze winni zgłaszać się bez skierowań z Wydziału Zatrudnienia z dokumentami w Zakładzie Kotłowni Lokalnych ul. Królowej Korony Polskiej 9 w godzinach od 7—15, w celu załatwienia wstępnych formalności.

5343-K

OŚRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH ZARZĄDU OKRĘGU ZNP w Szczecinie

ogłasza zapisy na

KURSY PRZYGOTOWAWCZE

do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie z MATEMATYKI, FIZYKI, CHEMII, BIOLOGII, GEOGRAFII, JĘZ. ROSYJSKIEGO, NIEMIECKIEGO, ANGIELSKIEGO.

Zajęcia odbywać się będą w godzinach popołudniowych lub wieczornych.
Rozpoczęcie zajęć — 18 września 1972 r. godz. 17.00. Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat kursów w Szczecinie, ul. Mazurska 40, tel. 262-88, czynny w dni powszednie od 9.00—14.00 i od 17.00—18.00.

5392-K

POLSKA ŻEGLUGA MORSKA w Szczecinie, ul. Małopolska 44

zawiadamia wszystkich pracowników, że w roku bieżącym

ORGANIZUJE ZAOPATRZENIE W ZIEMNIAKI NA OKRES ZIMOWY.

Wszyscy zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się w Dziale Socjalnym PŻM, pokój 22, celem złożenia zamówienia w terminie do dnia 20 września br.

5438-K

Fotele, krzesła fotelikowe

(duży wybór kolorów)

polecają nabywcom państwowym i prywatnym

WARSZTATY SZKOLNE ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ — tapicerskiej

w Szczecinie, ul. Jagiellońska 65.

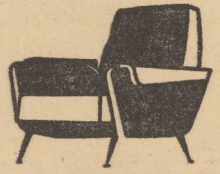

Warsztaty przeprowadzają także renowacje wszelkiego typu

MEBLI TAPICEROWANYCH

Informacje telefoniczne pod numerem 450-23.

5439-K

ODDZIAŁ IV TOWAROWO-SPEDYCYJNY WP PKS

Szczecin, ul. Mieszka I 62

uprzejmie zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że

WYKONUJE USŁUGI W ZAKRESIE PRZEPROWADZEK ŁĄCZNIE Z CZYNNOŚCIAMI ŁADUNKOWYMI I SPEDYCYJNYMI SPECJALIZOWANYMI POJAZDAMI TYPU MEBLOWÓZ.

Przeprowadzki, do wszystkich miejscowości w kraju, wykonujemy po uprzednim złożeniu zlecenia i uzgodnieniu terminu przeprowadzki z Biurem Zleceń, Oddział IV WP PKS Szczecin.

Bliższych informacji udziela codziennie, oprócz dni świątecznych, w godzinach od 7.00—15.00 Biuro Zleceń Oddziału IV WP PKS mieszczące się w Szczecinie przy ul. Mieszka I 62, pokój nr 19 lub telefonicznie pod numerem 469-79 i 370-86 wew. 13.

5442-K

NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI w Szczecinie

organizuje

KURS KREŚLEŃ TECHNICZNYCH (kierunek maszynowy)

Warunkiem przyjęcia na kurs jest ukończenie minimum LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Szkolenia OW NOT w Szczecinie, al. Wojska Polskiego 67, tel. 457-74, codziennie w godz. 8.00—15.30, w soboty w godzinach 8.00—12.30.

5440-K

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DOKSZTAŁCAJĄCA

przy

Wojewódzkim Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Szczecinie, pl. Kilińskiego 3

posiada jeszcze WOLNE MIEJSCA W KL. I

o specjalnościach:

— TOKARZ

— STOLARZ MEBLOWY

— ELEKTROINSTALATOR

Dokumenty przyjmuje i informacji udziela sekretariat szkoły, tel. 209-47, od godz. 8.00—15.00.

5441-K

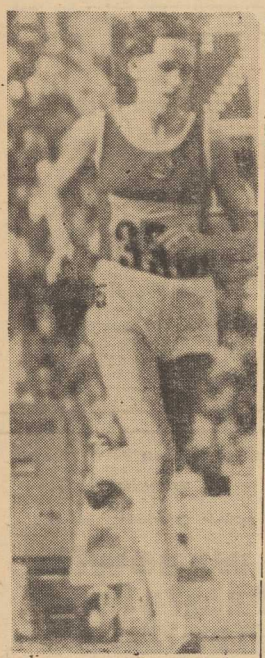

Czy Bragina po raz trzeci pobije rekord świata?

LUDMIŁA BRAGINA (ZSRR) już w biegu eliminacyjnym na dystansie 1 500 m ustanowiła nowy rekord świata, uzyskując czas 4:06,5. Świadczyło to o doskonałej formie radzieckiej lekkoatletki. Zwykle bowiem w eliminacjach walka toczy się o miejsce, a nie o rezultat. Rekord L. Braginy miał bardzo krótki żywot. Wczoraj bowiem w biegu półfinałowym lekkoatletka ZSRR ponownie stała się jedną z bohaterek dnia. Zajęła pierwsze miejsce i poprawiła należący do niej rekord świata o 1,4 sek. (4,05,1). Po raz trzeci L. Bragina wystartuje w piątek w biegu finałowym na 1 500 m. Ciekawe więc czy uda jej się po raz trzeci pobić rekord świata?

Na zawodach l.a.

Dobra postawa płotkarek i dziesięcioboistów

(Dokończenie ze str. 2)

pań. Podobnie więc jak w konkurencjach sprinterskich mężczyzn, które wygrał Borzow (ZSRR), również w biegach pań ta sama zawodniczka triumfowała na obu dystansach. Borzow i Stecher zostali więc parą najlepszych sprinterów świata.

W FINALE biegu na 110 m ppł nasz reprezentant L. Wodzyński zajął szóstą lokatę, co należy uznać za jego życiowy sukces. Konkurencję tę wygrał Amerykanin Milburn. Bez udziału Polaków rozegrany został finał biegu na 400 m. Czołowymi lokatami podzielili się Amerykanie — Matthews i Collett oraz Kenijczycy — Sang» (brąz) i Asati — 4 miejsce.

Już w pierwszej kolejce pchnięcia kulą pań zawodniczka radziecka Nadieżda Czyżowa pobiła rekord świata (21,03). Czyżowa jest pierwszą zawodniczką na świecie, która przekroczyła w tej konkurencji granicę 21 metrów. Rosjanka zdecydowanie wygrała więc konkurs. Polka Chewińska zajęła 10 miejsce z rezultatem 18,24 m. Drugi złoty medal dla barw ZSRR zdobył wczoraj miotacz Bondarczuk, który posłał młot na odległość 75,50 m. Jest to nowy rekord olimpijski.

W biegu na 1 500 m pań Ludmiła Bragina po raz drugi wpisała się na listę rekordzistek świata uzyskując w półfinale 4:05,1.

W biegu na 5 tys. m ogromny zawód sprawił nasz reprezentant B. Malinowski, który nie zdołał przebrnąć przez eliminacje. Polak zajął w swojej serii 8 lokatę (13.43,2). Najlepszy czas w eliminacjach uzyskał Belg Puttemans — 13.31,8, który jest nowym rekordem olimpijskim.

Bardzo dobrze natomiast wypadły nasze panie w biegu na 100 m ppł, w którego finale zobaczymy trzy Polki — Straszyńską, Nowakową i Rabsztyn. Dobrze spisuje się również polskie trio męskie w najwszechstronniejszej konkurencji olimpijskiej — dziesięcioboju. Po pierwszym dniu, w którym rozegrano: 100 m, skok w dal, pchnięcie kulą, skok wzwyż i bieg na 400 m, Janczenko zajmuje 3 miejsce z wynikiem 4 266 pkt., Skowronek jest czwarty — 4 240 pkt., a Katus — jedenasty z rezultatem 4 056. W konkurencji tej prowadzi Kirszt (NRD) — 4 364 przed Awilowem (ZSRR) — 4 345. (jg)

Celne strzały łuczniczek

NA TORACH w Ogrodzie Angielskim rozpoczęła się w czwartek walka o medale olimpijskie w łucznictwie. Program pierwszego dnia obejmował strzelanie na długie odległości (kobiety: 70 i 60 m, mężczyźni: 90 i 70 m). Ze zrozumiałym zainteresowaniem oczekiwaliśmy olimpijskiego debiutu naszych łuczniczek, od lat należących do światowej elity. Nasze panie są jak dotąd niezawodne. Po pierwszym dniu, prowadzenie objęła świetnie dysponowała Irena Szydłowska, uzyskując doskonały wynik 605 pkt. i wyprzedzając o 14 pkt. mistrzynię świata Emmę Gapczenko (ZSRR). Maria Mączyńska po słabym początku znakomicie finiszowała, kończąc pierwszy dzień tuż za czołową dziesiątką wynikiem 570 pkt., tylko 15 pkt. gorszym od trzeciej zawodniczki, Kim Ho (KRL-D). Trzecia z Polek, Jadwiga Szoszler-Wilejto strzelała bardzo nierówno. W przeciwieństwie do Mączyńskiej obiecująco wystartowała. W próbnej serii miała 55 pkt. (na 60 możliwych), a w pierwszej — 51 pkt. Po trzeciej i czwartej serii na 70 m prowadziła nawet w stawce 40 zawodniczek, by w końcowych seriach na 60 m, a więc na dystansie na którym jest rekordzistką świata, zupełnie się „zagubić". Ostatecznie zawodniczka z Trzebieży uzyskała w pierwszym dniu 560 pkt., co daje jej 18 miejsce.

W wieloboju łuczniczym mężczyzn po pierwszym dniu prowadzi reprezentant USA John Williams — 608 pkt. Tomasz Leżański zajmuje 37 pozycję — 525 pkt.

Pływalnia pełna rekordów

JUŻ DZIŚ, mimo iż na sportowych arenach w Monachium trwają jeszcze olimpijskie zmagania, śmiało można powiedzieć iż pływanie zapisze się w kronikach XX Olimpiady jako dyscyplina, w której ustanowiono najwięcej rekordów. W ciągu 8 dni trwania zawodów pływackich ustanowiono bowiem na olimpijskim basenie 25 rekordów świata, 32 rekordy Europy oraz 84 rekordy olimpijskie. Ponadto wyrównano po 5 rekordów świata i Europy. Klasą dla siebie byli na pływalni Amerykanie, którzy zdobyli 18 złotych, 13 srebrnych i 12 brązowych medali. Jako ciekawostkę warto podać iż pozostałe ekipy uzyskały ogółem 11 złotych medali: Australia — 5 (w tym S. Gould — 3), NRD, Japonia i Szwecja — po 2.

Ze stoperem i metrem

Kula kobiet (finał)

1) N. Czyżowa (ZSRR) — 21,03 (rek. świata), 2) M. Gummel (NRD) — 20,22, 3) I. Christowa (Bułgaria) — 19,25, 4) E. Dołżenko (ZSRR) — 19,24, 5) M. Adam (NRD) — 18,94, 6) M. Lange (NRD) — 18,85, 7) H. Fibingerova (CSRS) — 18,81, 8) E. Stojanowa (Bułgaria) — 18,34.

200 m kobiet (finał)

1) R. Stecher (NRD) — 22,40 (rek. świata wyrównany), 2) R. Boyle (Australia) — 22,45, 3) I. Szewińska (Polska) — 22,74, 4) E. Strophal (NRD) — 22,75, 5) A. Kroniger (NRF) 22,39, 6) Ch. Heinich (NRD) 22,89, 7) A. Annum (Ghana) — 22,99, 8) R. Allwood (Jamajka) — 23,11.

400 m kobiet (finał)

1) M. Zehrt (NRD) — 51,08 (rek. olimp.), 2) R. Wilden (NRF) — 51,21, 3) K. Hammond (USA) — 51,64, 4) H. Sidler (NRD) — 51,68, 5) M. Ferguson (USA) — 51,96, 6) Ch. Rendina (Australia) — 51,99, 7) D. Kesling (NRD) — 52,19, 8) G. Balogh (Węgry) — 52,39.

110 m ppł. mężczyzn (finał)

1) R. Milburn (USA) — 13,24 (rek. świata wyrównany), 2) G. Drut (Francja) — 13,34, 3) T. Hill (USA) — 13,43, 4) W. Davenport (USA) — 13,50, 5) F. Siebeck (NRD) — 13,71, 6) L. Wodzyński (Polska) — 13,72, 7) L. Nadenicek (CSRS) — 13,76, 8) P. Cech (CSRS) — 13,86.

400 m mężczyzn (finał)

1) V. Matthews (USA) — 44,66, 2) W. Collett (USA) — 44,80, 3) J. Sang (Kenia) — 44,92, 4) Ch. Asati (Kenia) — 45,13, 5) H. Ruediger Schloeske (NRF) — 45,31, 6) M. Kukkoaho (Finlandia) — 45,49, 7) K. Honz (NRF) — 45,68, J. Smith (USA) doznał kontuzji podczas biegu.

Rzut młotem (finał)

1) A. Bondarczuk (ZSRR) — 75,50, 2) J. Sachse (NRD) — 74,96, 3) W. Chmielewski (ZSRR) — 74,04, 4) U. Beyer (NRF) — 71,52, 5) G. Zsivotzky (Węgry) — 71,38, 6) S. Eckschmiedt (Węgry) — 71,20, 7) Klein (NRF) — 71,14, 8) S. Murofushi (Japonia) — 70,38.

Czterech Polaków w półfinale

NA monachijskim ringu wystąpiło wczoraj dwóch naszych pięściarzy. W wadze średniej Polak Witold Stachurski miał za przeciwnika Fina Reimo Virtanena. Pojedynek ten był 301 walką olimpijskiego maratonu bokserskiego. Polak wygrał zdecydowanie dwie rundy. W połowie trzeciego starcia Fin rozbił głową łuk brwiowy Stachurskiego. Rozcięcie okazało się bardzo głębokie i lekarz nie dopuścił Stachurskiego do dalszej walki.

Drugi reprezentant Polski — Janusz Gortat (waga półciężka) awansował do półfinału, wygrywając w 1 rundzie z Rudi Hornigiem (NRF), który doznał rozcięcia łuku brwiowego i lekarz nie dopuścił go do dalszej walki.

Tak więc w półfinałach turnieju pięściarskiego wystąpi 4 Polaków: Błażyński, Szczepański, Rudkowski i Gortat.

ZESTAWIENIE PAR PÓŁFINAŁOWYCH

PAPIEROWA: Evans (W. Bryt.) — Gedoe (Węgry); Kim (KRL-D) — Rodriquez (Hiszpania).

MUSZA: Błażyński (Polska) — Kostadinow (Bułgaria); Rodriquez (Kuba) — Rwabwogo (Uganda).

KOGUCIA: Turpin (W. Bryt.) — Martinez (Kuba); Carreras (USA) — Zamora (Meksyk).

PIÓRKOWA: Waruinge (Kenia) — Rojas (Kolumbia); Botos (Węgry) — Kuźniecow (ZSRR).

LEKKA: Szczepański (Polska) — Mbugua (Kenia); Perez (Kolumbia) — Orban (Węgry).

LEKKOPÓŁŚREDNIA: Seales (USA) — Vujin (Jugosławia); Angełow (Bułgaria) — Daborg (Nigeria).

PÓŁŚREDNIA: Kajdi (Węgry) — Murunga (Kenia); Correa (Kuba) — Valdez (USA).

LEKKOŚREDNIA: Minter (W. Brytania) — Kottysch (NRF); Rudkowski (Polska) — Tiepold (NRD).

ŚREDNIA: Virtanen (Finlandia) — Amartey (Ghana); Johnson (USA) — Lemieszew (ZSRR).

PÓŁCIĘŻKA: Carrillo (Kuba) — Ikhouria (Nigeria); Gortat (Polska) — Parlov (Jugosławia).

CIĘŻKA: Stevenson (Kuba) — Husing (NRF); Alexe (Rumunia) — Thomsen (Szwecja).

Biegacze USA wygwizdani

PO RAZ pierwszy podczas XX Igrzysk Olimpijskich publiczność wygwizdała medalistów. Miało to miejsce podczas ceremonii wręczenia medali najlepszym zawodnikom w biegu na 400 m. Kiedy grano hymn USA, dwaj zawodnicy amerykańscy Matthews i Collett, stojący na podium zachowywali się w sposób lekceważący i niegodny olimpijczyków.

Kiedy orkiestra skończyła grać hymn, na trybunach rozległy się gwizdy.

Szurkowski finiszował w... 2,5 min. po zwycięzcy

ZUPEŁNY zawód sprawili polscy kolarze szosowi, choć tuż przed startem do wyścigu indywidualnego na dystansie 182,4 km jako jednego z faworytów wymieniano Ryszarda Szurkowskiego.

Niestety nasi kolarze pojechali bardzo pasywnie i nie odegrali w wyścigu żadnej roli. Bohaterem walki na szosie o medale olimpijskie został Holender Hunnie Kuiper, który po przejechaniu samotnie około 40 km zameldował się na mecie jako pierwszy. Drugi był Kevinsefton (Australia), a trzeci — Huelanno (Hiszpania). Ryszard Szurkowski zajął 31 miejsce ze stratą 2,36 min. do zwycięzcy. Lucjan Lis był 36 — z tą samą stratą, a Stanisław Szozda, który skończył wyścig na pożyczonym od Hiszpanów rowerze uplasował się na 76 pozycji w 6,04 min. po zwycięzcy. Jan Smyrak miał kraksę i przewieziony został do szpitala.

Olimpijskie rozmaitości

MŁODYM kibicom Marka Spitza mało było siedem złotych medali zdobytych przez tego fenomenalnego pływaka amerykańskiego na Olimpiadzie w Monachium. Własnym sumptem zakupili więc jeszcze jeden złoty medal który zawiesił wzruszonemu Spitzowi na szyi młody Murzyn Dekoracja odbyła się na konferencji prasowej z udziałem 2 000 dziennikarzy. Zadali oni 7-krotnemu mistrzowi olimpijskiemu przy tej okazji mnóstwo pytań.

* * *

OJCIEC australijskiej pływaczki Shane Gould, która zdobyła trzy złote medale oświadczył w wywiadzie dla australijskiego dziennika wychodzącego w Sydney, że nigdy już nie zgodzi się by jego córka uczestniczyła w tak wyczerpującym programie jak na tej Olimpiadzie.

Trzy konkurencje to dość wiele dla dorosłego — oświadczył — a co dopiero dla 15-letniej dziewczyny. Nigdy już nie pozwolę jej startować w pięciu konkurencjach indywidualnych i ponadto jeszcze w sztafecie. Nie jest ona robotem, żeby na każde zawołanie skakać do basenu, by bić rekordy świata i zdobywać złote medale.

* * *

KOMISJA lekarska MKOl, zajmująca się badaniami czy zawodnicy nie zażywają środków dopingowych, ma stale pełne ręce roboty. 2 września np., jak się udało dowiedzieć dziennikarzom, poddała badaniom aż 2 335 zawodników.

* * *

ANKIETA przeprowadzona przez Zachodnioniemiecki Instytut Badania Opinii Publicznej wykazała, że 40 proc. ludności NRF wypowiedziało się za kontynuowaniem Igrzysk, mimo krwawych zajść podczas, gdy tyleż samo zapytanych odparło, że Igrzyska powinny zostać bezwarunkowo przerwane. Pozostałe 20 proc. nie miało jasnego zdania w tej sprawie.

Podział medali

PO czwartkowych konkurencjach podział medali jest następujący:

	złote	srebrne	brązowe
ZSRR	31	21	17
USA	26	27	24
NRD	18	16	19
Japonia	12	7	8
NRF	8	9	9
Australia	6	7	2
Włochy	5	3	6
POLSKA	4	3	3
Szwecja	4	2	4
Węgry	3	7	12
Bułgaria	3	7	2
W. Brytania	3	3	4
Norwegia	2	1	—
Holandia	2	—	1
Francja	1	3	5
CSRS	1	3	2
Kenia	1	1	2
N. Zelandia	1	1	—
KRL-D	1	—	3
Finlandia	1	—	2
Dania	1	—	—
Uganda	1	—	—
Kanada	—	2	2
Szwajcaria	—	2	—
Mongolia	—	2	—
Rumunia	—	1	3
Austria	—	1	2
Iran	—	1	1
Argentyna	—	1	—
Belgia	—	1	—
Kolumbia	—	1	—
Liban	—	1	—
Korea Płd.	—	1	—
Turcja	—	1	—
Brazylia	—	—	2
Etiopia	—	—	1
Jamajka	—	—	1
Kuba	—	—	1
Hiszpania	—	—	1

Na III froncie szczecińskie derby

Czarni contra Stal Stocznia

KOLEJNE mistrzowskie pojedynki rozegrają w sobotę i niedzielę III-ligowe „jedenastki". Do ciekawego spotkania dojdzie w sobotę o godz. 16 na boisku przy ul. Szopena, gdzie Czarni zmierzą się z beniaminkiem III ligi Stalą-Stocznia. W Szczecinie wystąpi również trzeci nasz zespół — Arkonia, która w niedzielę podejmować będzie poznańską Polonię. Mecz rozegrany zostanie na boisku w Lasku Arkońskim o godz. 11. (g)

W niedzielę spotykamy się na „Kryterium Asów"

JEDNĄ z najpopularniejszych imprez kolarskich organizowanych w naszym mieście jest wyścig uliczny pn. „Kryterium Asów". Ta tradycyjna impreza odbywa się na pięknej, malowniczej i trudnej technicznie trasie wokół Wałów Chrobrego, gromadząc zawsze na starcie kilkudziesięciu polskich kolarzy.

Organizatorzy tegorocznego IX już „Kryterium Asów", które odbędzie się w niedzielę o godz. 15, przygotowali dla publiczności niespodziankę. Otóż wśród widzów rozlosowane zostaną nagrody rzeczowe: motorower Jawa „Bobetto", radio tranzystorowe „Izabella" i rower turystyczny.

Lekkoatletyczny wrzesień

PRACOWICIE zapowiada się bieżący miesiąc dla lekkoatletów SKL i stargardzkiego Pomorza. Nasze zawodniczki i zawodników czeka bowiem kilka startów na imprezach sportowych. Już w najbliższą niedzielę rozegrany zostanie w Stargardzie drugi i ostatni rzut „Pucharu Miast i Powiatów". 16 i 17 bm. w Szczecinie na imprezie pn. „Błękitna Miła Bałtyku" zobaczymy naszych lekkoatletów w rywalizacji z ekipami Rygi i Rostocku. 30 bm. natomiast zespoły SKL i Pomorza walczyć będą o awans do II ligi. SKL — w Koszalinie, a Pomorze — w Łodzi. Startować będą również nasi juniorzy, którzy 24 bm. wystąpią w Koszalinie na tradycyjnym trójmeczu Szczecin — Koszalin — Zielona Góra.

Przy okazji informujemy, że SKL prowadzi nabór młodzieży. Dziewczęta i chłopcy w wieku od lat 12 do 18 mogą zgłaszać się codziennie w godz. 13—19 na stadionie przy al. Wojska Polskiego 198 (za FMS „Polmo").

Imprezy sportowe

PIĄTEK

Godz. 18 — **hala WDS** — międzynarodowy mecz pięściarski Pogoń — BSG Stahl Henningsdorf.

SOBOTA

Godz. 16 — **stadion przy ul. Szopena** — mecz piłki nożnej o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej Czarni Szczecin — Stal Stocznia Szczecin.

Godz. 16 — **boisko ZSBO przy ul. Willowej** — mecz p. ręcznej o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej Stal Stocznia — AZS Bydgoszcz.

Godz. 16.30 — **Odra vis a vis Dworca Głównego** — regaty kajakowe o mistrzostwo okręgu juniorów.

Bojowy nastrój w drużynie piłkarskiej

DOSKONAŁY, bojowy nastrój panuje w obozie polskich piłkarzy, którzy dziś zmierzą się w Norymberdze z reprezentacją Maroka. Dwa dni przerwy w rozgrywkach poświęcili nasi zawodnicy na regenerację sił i leczenie kontuzji. Aktualnie trener Górski dysponuje już pełną ekipą. Podleczone zostały kontuzje Gorgonia i Ćmikiewicza. Obaj przeprowadzili w czwartek lekki trening. Wieczorem cała drużyna oglądała sfilmowaną 2 połowę meczu Maroko — ZSRR.

Wszyscy mają wielką ochotę wystąpić w piątkowym spotkaniu. Trener Górski postanowił, że nasz zespół wyjdzie na boisko w następującym składzie: Kostka, Gorgoń, Ostafiński, Szymanowski, Anczok, Ćmikiewicz, Deyna, Maszczyk, Kmiecik, Lubański, Gadocha. Przewiduje się wprowadzenie w 2 połowie Szołtysika.

Mecz rozpocznie się o godz. 16.30. Będzie to już szósty wyjazd naszej drużyny w czasie olimpijskiego turnieju. Wszyscy mają nadzieję, że następny występ Polaków będzie miał miejsce na stadionie olimpijskim w Monachium.

Jeszcze tylko jedna gra pozostała do zakończenia Konkursu letniego

SGL „Gryf"

Czeka na Ciebie samochód

„Wartburg"

i wiele cennych nagród. Może tym razem Twoje szczęście.

5489-K

Maty wietnamskie

skutecznie chronią przed nasłonecznieniem mieszkania.

Do nabycia w sklepach „Społem" WSS w Szczecinie:

- Al. Niepodległości 37
- Marcina 1

w różnych kolorach i następujących wymiarach:

60 cm × 200 cm w cenie 115 zł za sztukę

130 cm × 200 cm w cenie 250 zł za sztukę.

5325-K

Atrakcyjne barwne tkaniny płaszczowe

na sezon jesienno-zimowy polecają

sklepy WPTO

- al. Wojska Polskiego 9
- al. Wojska Polskiego 40
- „Merynos" ul. Wielka 7
- ul. Bol. Krzywoustego 57
- „Czesanka" ul. Jagiellońska 10
- „Tekstyl" ul. Jagiellońska 83
- „Eureka" al. Jedn. Narodowej 5-a
- ul. Kołłątaja 10
- „Ambasador" ul. Śląska 38
- „Kaszmir" ul. Dubois 3.

5478-K

NAUKA

MAŁŻEŃSTWO nauczycielskie uczy matematyki, polskiego. Tel. 760-16. 11339-G

PRACA

DO starszej pani potrzebna pomoc domowa w godzinach przedpołudniowych. Tel. 436-35, godz. 15—17. 11350-G

POMOC domowa, dochodząca potrzebna do lekarza. Mickiewicza 101—4. 11336-G

POTRZEBNA na popołudnia opiekunka do 9-miesięcznego dziecka. Janosika 5—9, tel. 223-15. 11333-G

POTRZEBNA kulturalna osoba do prowadzenia domu na 6 godzin dziennie. Warunki bardzo dobre. Wiadomość: tel. 212-66. 11331-G

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje solidnej gosposi na stałe. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11306.

OPIEKUNKA do 3-letniego dziecka potrzebna zaraz. Tel. 279-54, po godz. 16. 11287-G

POTRZEBNA pomoc do 2-letniego dziecka, ul. Powstańców 52—56. 11282-G

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ mieszkanie własnościowe M-1 lub M-2. Tel. 477-72, po godz. 16. 11283-G

SPRZEDAM 7,5 ha ziemi ornej, przedmieście Szczecina. Jeżeli z domem i budynkami — konieczne mieszkanie zastępcze. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11349.

MATRYMONIALNE

NAJWIĘCEJ ofert posiada Biuro Matrymonialne „Syrenka", Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi. 5429-K

RÓŻNE

POGOTOWIE Telewizyjne ZURiT, ul. Obr. Stalingradu 12, tel. 356-96, od godz. 8—20. Za ekspres dodatkowa zapłata tylko 25 proc. kosztów robocizny. 6-miesięczna gwarancja na dokonaną naprawę! 2395-K

NAPRAWA karoserii, chłodnic samochodowych. Szczecin, Gorkiego 1. 11293-G

GARAŻ na Pogodnie od najmę, tel. 752-74. 11316-G

KUPNO

SZAFĘ grającą kupię lub wydzierżawię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11369.

KOCIOŁ c. o., około 0,5 m sześc. kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11322.

TAKSOMETR kupię. Dzwonić: tel. 44-120, godz. 16—20. 11355-G

BETONIARKĘ poj. do 150 l, może być do remontu kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11362.

SPRZEDAŻ

AKORDEON „Weltmeister" 96 basów, nowy — sprzedam. Al. Piastów 64—8. 11278-G

„SYRENĘ" w dobrym stanie — sprzedam. Police, ul. Belojanisa 1, po godz. 15. 11280-G

„SYRENĘ" 104 — sprzedam. Tel. 756-44, godz. 16—19. 11286-G

CZARNE pudle — sprzedam. Potulicka 53e—11, od godz. 19. 11294-G

„CHEVROLETA", sprzedam. Cena 8 000. Wiadomość: Jagiełły 18—6. 11301-G

SUCZKĘ foksterrier gładkowłosy, 9-miesięczna z metryczką — sprzedam. Tel. 437-39, godz. 10—14. 11304-G

„WARSZAWĘ" 204 — sprzedam. Żółkiewskiego 4—14. 11305-G

TAKSOMETR „Poltax 2" — sprzedam, ul. Malczewskiego 21d—8, od godz. 16. 11310-G

DUŻEGO, ładnego fikusa (2,5 m wys.) — sprzedam. Wiadomość: Szczecin, Boh. Warszawy 4—6. 11313-G

SAMOCHÓD „Mikrus" w dobrym stanie — sprzedam. Leszczyńskiego 40. 11317-G

„SYRENĘ" 104 — sprzedam, tel. 462-03. 11321-G

„WARSZAWĘ" górnozaworową, przebieg 7 000 — sprzedam. Wojciechowskiego 12. 11338-G

PALMĘ dużą — sprzedam. Szczecin, ul. Unisławy 4—40, w godz. od 17 do 21. 11345-G

„ŻUKA" w dobrym stanie — sprzedam. Tel. 341-26. 11366-G

„ZASTAWĘ" 750, sprzedam. Mieszka I 92—5, godz. 17—19. 11346-G

SAMOCHÓD „Ifa-F 8" — sprzedam. Świnoujście. Staszica 3—1, tel. 35-40, niedziela. 11348-G

MOTOCYKL MZ BK z przyczepą — sprzedam, ul. Krasińskiego 88—5, godz. 16—19. 11358-G

BŁAM na futro, niebieskie lisie łapki — sprzedam. Tel. 760-03. 11359-G

OWCZARKI niemieckie, rodowodowe — sprzedam. Tel. 349-66. 11360-G

BLIŹNIACZY wózek uniwersalny, sprzedam. Łokietka 32/32, po godz. 18. 11361-G

LOKALE

UZDROWISKO Połczyn Zdrój — mieszkanie kwaterunkowe — 2 pokoje, kuchnia, piece, ogródek, zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11274.

MAŁŻEŃSTWO z półtorarocznym dzieckiem poszukuje pokoju z używalnością kuchni i łazienki. Dzwonić: tel. 308-444, od godz. 15—20. 11275-G

3 POKOJE, c. o., wygody, zamienię na dwa oddzielne mieszkania: 1- i 2-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11279.

M-2, M-3 natychmiast kupię, wydzierżawię lub samochód wysokiej klasy zamienię na mieszkanie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11381.

PRACUJĄCA pani poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: pod tel. 80-31, wewn. 93, do godz. 15.30. 11368-G

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju z kuchnią lub samego pokoju z używalnością kuchni. Wiadomość: Nadzieja Opalska, Kołłątaja 12—1. 11289-G

MIESZKANIE 1-pokojowe, wygody, zamienię na większe. Tel. 451-78, od 17. 11290-G

MIESZKANIE 2-pokojowe, mieszkanie front, I p., front zamienię na podobne w śródmieściu. Oglądać codziennie w godzinach rannych do 11, ul. Dębogórska 26—5. 11291-G

4-POKOJOWE, komfortowe mieszkanie, front, balkon, telefon, zamienię na M-3 w śródmieściu. Tel. 344-46. 11296-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, piece — ul. Warcisława, zamienię na samodzielne mieszkanie dla 1 osoby. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11370.

POKÓJ odnajmę panom. Poniatowskiego 36—2. 11371-G

DWA oddzielne pokoje zamienię na jedno samodzielne mieszkanie. Tel. 227-38, do godz. 15. 11297-G

POŁCZYN ZDRÓJ — 2 pokoje, kuchnia zamienię na podobne lub większe w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 11298.

M-2 we Wrocławiu, centrum zamienię na podobne względnie większe w Szczecinie. Wiadomość: ul. Krzywoustego 71/11 wejście od ul. Bogusława. 11300-G

PANIENKA poszukuje pokoju z niekrępującym wejściem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 11303.

PIELĘGNIARKA poszukuje niedrogiego pokoju przy spokojnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 11367.

PRACUJĄCY pan poszukuje pokoju przy samotnej osobie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11365.

KAWALERKĘ spółdzielczą zamienię na mieszkanie M-4 względnie M-4a. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11307.

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania na okres 3 lat. Tel. 743-64 godz. 16 — 18. 11308-G

POKÓJ odnajmę jednemu panu. Jagiellońska 95/18. 11314-G

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11327.

2 POKOJE z kuchnią w Ostrowie Wlkp. lub pokój z kuchnią w Gnieźnie zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Wiadomość: Zofia Kowalska, Ostrów Wlkp., ul. Odolanowska 39/2. 11320-G

KUPIĘ pokój z kuchnią lub wynajmę na okres 6 miesięcy. Stefan Witasik. Szczecin 10, ul. Krzywa 6. 11329-G

POKÓJ odnajmę dwom panom, tel. 734-09. 11330-G

SAMOTNA pani w starszym wieku zaopiekuje się samotną osobą w zamian za wynajęcie pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11332.

LEKARZ, kawaler poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11334.

KRAKÓW — 2 pokoje z kuchnią i łazienką w starym budownictwie zamienię na pokój z kuchnią i łazienką w nowym budownictwie w Szczecinie. Tel. Szczecin 742-26. 11335-G

NIEZASTĄPIONE

W KAŻDEJ NOWOCZESNEJ KUCHNI

lodówki:

- POLAR 125 — w cenie 6 100 zł
- SILESIA SC — w cenie 7 800 zł
- KRISTAL — w cenie 6 600 zł
- LEHEL — w cenie 6 900 zł

Do nabycia w sklepach „Społem" WSS elektrotechnicznych i „1001 drobiazgów" na terenie Szczecina i województwa.

5479-K

DWA mieszkania: kawalerkę, nowe budownictwo oraz samodzielny pokój z c.o. zamienię na mieszkanie M-4 z c.o. Wiadomość: tel. 475-13 godz. 17—19. 11337-G

INŻYNIER poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty: [illegible] Ogłoszeń Szczecin 11344.

POKÓJ odnajmę. Kłosowa 6 przy ul. Witkiewicza. 11354-G

MIESZKANIE w Wodzisławiu, nowe budownictwo M-3, I p., c.o. wszelkie wygody zamienię na równorzędne w Szczecinie. Adres: Leokadia Czupajło, Wodzisław PCK 12/4. 11356-G

MŁODY pan poszukuje umeblowanego niekrępującego pokoju, najchętniej śródmieście lub Starówka. Oferty: tel. 361-70, do 15. 11009-G

3 POKOJE, komfortowe mieszkanie, 2 balkony, telefon, c. o. w Szczecinie, zamienię na 1-pokojowe podobne w Warszawie. Wiadomość: Szczecin tel. 245-58, od 26. IX. lub Warszawa, tel. 232-211, od 18. 11022-G

MIESZKANIE M-2 w Szczecinie, zamienię na podobne w Trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń pod 11100.

MIESZKANIE typu M-3 w centrum zamienię na większe z c. o. i wygodami. Tel. 274-74, po godz. 16. 11099-G

POKÓJ nieumeblowany wynajmę najchętniej samotnemu panu lub małżeństwu bezdzietnemu. Ul. Chłopickiego 6-b — Pogodno. 11084-G

MIESZKANIE kwaterunkowe M-3 z telefonem w Goleniowie, ul. Szeroka 4c—6, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Dzwonić 27-21 Goleniów po godz. 16. 11082-G

WILLĘ oraz ogrodnictwo szklarskie dobrze prosperujące z zabudowaniami sprzedam z powodu wyjazdu. Leon Krusiński, Brodnica, woj. Bydgoszcz, Kolejowa 31. 11074-G

2 DUŻE pokoje z wygodami - telefonem w Darłowie, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń pod 11069.

MIESZKANIE w woj. Rzeszów, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń pod 11071.

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, balkon, c. o., etażowe, III p., śródmieście, telefon, zamienię na pokój z kuchnią, łazienką, c. o., z telefonem. Tel. 359-84. 11060-G

MIESZKANIE M-4 w Szczecinku w nowym budownictwie, zamienię na takie samo lub większe w Szczecinie. Szczecin, ul. Ofiar Oświęcimia 8—125. 11061-G

SAMOTNA poszukuje pokoju sublokatorskiego od 1. X. 1972 r. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin pod 11046.

DOMEK jednorodzinny — 140 m kw., wolno stojący, podpiwniczony, garaż, siła elektr., pomieszczenia na pracownię usługową oraz plac z rozpoczętą budową domku jednorodzinnego w atrakcyjnej dzielnicy Kielc sprzedam. Kielce, Pomorska 67, tel. 43-17. 11026-G

DWIE panie po studiach poszukują umeblowanego pokoju. Wiadomość: tel. 469-21, godz. 17—20. 11103-G

MŁODE bezdzietne małżeństwo (asystent Politechniki) poszukuje nieumeblowanego pokoju sublokatorskiego z osobnym wejściem. Oferty Biuro Ogłoszeń pod 11112.

MIESZKANIE — 2 pokoje, komfort, nowe budownictwo Police, zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń pod 11114.

DYREKCJA MHD ART. PRZEM. RÓŻNYMI

podaje do wiadomości, że

wznowił działalność handlową komis z art. technicznymi

przy ul. Pocztowej 16.

ZAPRASZAMY!

5049-K

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Ogrodniczego Zakładu Handlowego w Szczecinie, zatrudni 40 pracowników fizycznych — dorywczych do gromadzenia rezerw zimowych ziemniaków i warzyw. Zainteresowani winni zgłaszać się do kierownika Oddziału Rezerw Zimowych przy ul. Cukrowej 7 (Gumieńce). Wynagrodzenie: stawka godzinowa kobiety 8 zł, mężczyźni 9 zł.
5484-K

Fabryka Sprzętu Elektrotechnicznego w Szczecinie, zatrudni techników mechaników do Działu Głównego Technologa i Głównego Konstruktora, wynagrodzenie od 2 000—3 300 zł oraz premia, mistrza na wydział produkcyjny (technik elektryk lub uprawnienia mistrzowskie w zawodzie elektryk): wynagrodzenie do 3 000 zł. oraz 15% premii, technika elektryka do Działu Głównego Konstruktora, ślusarzy, frezerów, tokarzy, elektryków, kierowców z I lub II kat. prawa jazdy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, ul. Kwiatowa (Gumieńce) tel. 756-01 do 05, wewn. 26.
5486-K

Ośrodek Doskonalenia Kadr Ministerstwa Przemysłu Chemicznego w Policach, ul. Siedlecka 6, zatrudni zaraz: pracowników z wyższym wykształceniem II stopnia: magistrów-inżynierów, chemika, mechanika lub elektryka, ekonomistę i pedagoga na stanowiska kierowników działów. Uposażenie zasadnicze do 3 800 zł i premia, magistra inżyniera chemika i ekonomistę na stanowisko starszych instruktorów — uposażenie do 3 500 zł i premia. Pożądana praktyka zawodowa w przemyśle, a w szczególności w przemyśle chemicznym oraz znajomość zagadnień z zakresu pedagogiki i metodyki. Nauczyciela przedmiotów zawodowych mechanicznych do technikum, starszego technika ze znajomością techniki fotograficznej i obsługi aparatury audio-wizualnej — uposażenie do 2 700 i premia, referenta z wykształceniem średnim — uposażenie do 1 800 i premia, sprzątaczki — wymagana karta zdrowia, uposażenie 1 000 zł. Oferty przyjmuje i udziela szczegółowych informacji sekretariat Ośrodka tel. 17-45-25.
5482-K

Schronisko dla Nieletnich i Zakład Poprawczy w Szczecinie-Krzekowie, zatrudni zaraz: pracowników pedagogicznych — wychowawców oraz nauczycieli zawodu, od wychowawców wymagane jest minimum Studium Nauczycielskie, natomiast od nauczycieli zawodu dyplom mistrzowski oraz praktyka pedagogiczna. Warunki płacy w zależności od wykształcenia oraz stażu pedagogicznego, ponadto przysługuje pracownikom (wychowawcom) dodatek trudnościowy w kwocie od 800 zł do 1 800 zł, natomiast nauczycielom zawodu w granicach od 350 do 800 zł. Dodatkowo pracownicy ci nabywają prawo do umundurowania służbowego, korzystania ze stołówki ze zniżką oraz zniżki kolejowej 50%.
5483-K

Dyrekcja Ogrodniczego Zakładu Handlowego w Szczecinie, ul. Żółkiewskiego 12a zatrudni zaraz: inż. mechanika specjalność zagadnienia chłodnicze — wynagrodzenie 3 400 zł. i premia regulaminowa (od zaraz miesięczna), maszynistów chłodniarzy z wynagrodzeniem 12 zł/godz i 40% premii, elektryków dyżurnych z wynagrodzeniem 10 zł/godz i 40% premii, ślusarza remontowego z wynagrodzeniem 9,20 zł/godz. i 40% premii, palaczy c.o. z wynagrodzeniem 1600 zł i 20% premii, stolarza, bednarza z wynagrodzeniem 8 zł/godz i 20% premii i ślusarza-hydraulika z wynagrodzeniem 9,20 zł/godz i 40% premii.
5485-K

Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Szczecinie ul. 5-go Lipca 15, zatrudni zaraz 30 robotników do prac drogowych, stawki płac wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie oraz premia do wysokości 30% za wykonanie określonych zadań, majstra drogowego z uprawnieniami — wynagrodzenie do 2 700 oraz premia, st. referenta technicznego BHP — wynagrodzenie 2 200 zł i premia, kierownika wytwórni mas bitumicznych z wynagrodzeniem 3 000 zł i premia. Zgłoszenia prosimy kierować na adres jak wyżej.
5487-K

PIĄTEK
8 WRZEŚNIA

DZIŚ: Marii
JUTRO: Piotra

POGODA

ZACHMURZENIE umiarkowane, drobne opady deszczu. Temp. do 18 st. Wiatry słabe, południowo-wschodnie.

TEATRY

WSPÓŁCZESNY — „Pelikan" g. 19.30 (piątek i sobota); ZAMEK — „Sen nocy letniej" g. 19 (sobota); MUZYCZNY — nieczynny; sobota: „Kraina uśmiechu" g. 19.30; CYRK „GDAŃSK" — al. Wyzwolenia — g. 19; sobota: g. 15, 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Obcym wstęp wzbroniony" g. 10.30 — pol. od lat 16; „Komisarz Pepe" g. 13, 15.30, 18, 20.30 — wł. od lat 16 — panoram. (piątek i sobota); w sobotę o g. 22 „100 karabinów"; KOSMOS (tel. 355-02) „Love story" g. 18.30, 21 — USA od lat 16; sobota: g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21; COLOSSEUM (tel. 458-18) „Młynarczyk i kotka" g. 9, 10.30, 12 — NRD od lat 7; „Kłopoty z cnotą" g. 13.30, 16, 18.30, 21 — jug. od lat 18 (piątek i sobota); BAŁTYK (tel. 733-35) „Kot w butach" g. 11.15; „Wielka nadzieja białych" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — USA od lat 18 — panoram. (piątek i sobota); POLONIA (tel. 218-34) „Jedna z tych rzeczy" g. 18, 20 — duński od lat 18; „Mózg" g. 16 — fr. od lat 14 — panoram.; sobota: g. 20.30; „Wódz Seminolów" g. 10.30, 13, 15.30, 18 — NRD od lat 14; PIONIER (tel. 475-02) „Poławiacze skarbów" g. 10, 15 — pol. od lat 7; „Kraina wiecznej młodości" g. 11, 13; „Jak rozpętałem II wojnę światową" g. 16, 19 — pol. od lat 14 — cz. II i III; „Miłosne przygody Moll Flanders" g. 22 — ang. od lat 18 — panoram. (piątek i sobota); DERBY — „Złoto Mackenny" g. 19.15 — USA od lat 16 (piątek i sobota); OGRODOWE — „Czerwony płaszcz" g. 19.15 — duński od lat 16 (piątek i sobota); MARS — „Spojrzenie na wrzesień" g. 16 — pol. od lat 14; „Wyzwolenie" g. 18, 20.30 — radz. od lat 14 — cz. III; sobota: g. 18, 20.30; „Lotna" g. 16; PROMIEŃ — „Nareszcie poniedziałek" g. 16, 18.10, 20.20 — węg. od lat 18 (piątek); FALA — „Winnetou wśród sępów" g. 17 — jug. od lat 11 — panoram.; „Kochanka buntownika" g. 19.15 — bułg. od lat 18 (piątek i sobota); KCHO (Krzekowo) „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy" g. 18, 20 — USA od lat 14 — panoram. (piątek i sobota); KLUB TPPR — „Słoneczniki" g. 18, 20 (piątek i sobota); SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Dziś w nocy umrze miasto" g. 16 — pol. od lat 12; „Człowiek orkiestra" g. 18, 20 — fr. od lat 14 — panoram.; sobota: „150 na godzinę" g. 17, 19 — pol. od lat 11; „Homere" g. 21 — USA od lat 14 — panoram.; MEWA (Żelechowo) „Nic o niej nie wiedzą" g. 19 — wł. od lat 18 — panoram.; „Powrót rewolwerowca" g. 17; sobota: „Na torze czeka morderca" g. 18 — czeski od lat 14; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Zabijcie czarną owcę" g. 18, 20 — pol. od lat 16; sobota: nieczynne; HUTNIK (Stołczyn) — „Klęska atamana" g. 18, 20 — radz. od lat 14 — panoram.; sobota: g. 18 (cz. I i II); i MAJ (Żydowce) „Mój kochany Robinson" g. 17, 19 — NRD od lat 16; sobota: nieczynne; BAJKA (Police) „Trzecia część nocy" g. 17, 19 — pol. od lat 18 (piątek i sobota); SYRENKA (Jasienica) „Czyż nie dobija się koni" g. 18 — panoram. — USA od lat 16; sobota — nieczynne; ZATOKA (Nowe Warpno) „Modelka" g. 18 — węg. od lat 16; sobota — nieczynne; STOKROTKA (Smerdnica) „Perła w koronie" g. 19 — pol. od lat 14; sobota — nieczynne; DAR (Stargard) „Film o miłości" g. 18, 20.15 — węg. od lat 16; sobota: „Porwany za młodu" g. 12.30 — węg. — panoram.; INA (Stargard) „Tagebuch — dziennik dr Hansa Franka" — pol. od lat 14; sobota: „Dzikie dziecko" — fr. od lat 16; PANORAMA (Stargard) „Zbieg z Alcatraz" g. 17.30, 19.30 — USA od lat 18 — panoram. (piątek); WISŁA (Goleniów) „Podróż dookoła mojego mózgu" g. 20 — węg. od lat 16; „Człowiek orkiestra" g. 18 — fr. od lat 14 — panoram.; sobota: g. 18, 20; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Zaraza" — pol. od lat 16 (piątek i sobota); GRYF (Gryfino) „Trzy godziny miłości" — jug. od lat 16 (piątek i sobota).

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Kraje Dalekiego Wschodu" g. 11—20.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVIII w.; Władziwo Książąt Pomorskich g. 10—17; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morza; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Współczesna sztuka ludowa regionu szczecińskiego; Obrona zachodniej granicy Polski X—XII w. — Cedynia 972—1972 r. g. 10—17.

DYŻURY

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIRURGIA — II Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Pomorzany; PRZYCHODNIE: SKÓRNO-WENEROLOGICZNE — H. Pobożnego 14 — g. 8—17; M. Buczka 6 — g. 8—16.30; Nad Odrą 14 — g. 8—19; Kapitańska 3 — g. 8—15; Woj. Pol. 101 — g. 8—17.

SOBOTA

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIR. — III Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi (poradnie te same co w piątek).

APTEKI

NR 33 (dod. odrutki i tlen) Pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-51; NR 2 Mickiewicza 101 — tel. 730-44, NR 7 5 Lipca 7 — tel. 443-38.

INFORMACJA KOLEJOWA 460-23 i 460-24: Pociągi przyjeżdżające — 916; Pociągi odjeżdżające — 917.

INFORMACJA TURYSTYCZNA — al. Jedn. Narodowej 50 — tel. 428-32 — czynna od g. 8—20, w niedzielę od g. 10—14.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

17 Dziennik. 18.20 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.40 Film z cyklu „Człowiek i morze". 19.05 Przemówienie ambasadora Ludowej Republiki Bułgarii z okazji święta narodowego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20 Film USA „Champion". 20.25 Mag. „Kraj". 21 Blok olimpijski, ok. 22.10 Dziennik TV.

SOBOTA

9 Kronika olimpijska. 9.55 Blok olimpijski. 14.30 Program I proponuje. 14.45 Blok olimpijski, ok. 17 Dziennik TV. 17.55 „Po plenum KW PZPR" (Szczecin). 18.20 Monitor. 18.55 Blok olimpijski. 22.10 Dziennik TV.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

16.10 Widowisko dla dzieci, pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Olimpiada. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 19.45 Kronika olimpijska. 20.30 „Spotkanie w Moskwie". 21.15 Komedia filmowa z J. Gabin „Nie ma wolnych pokoi". 22.40 Wiadomości. 23 Olimpiada.

SOBOTA

7.55 Lekcja j. rosyjskiego. 8.30 Gimnastyka. 8.40 Kronika. 9 Olimpiada. 11.45 Studio przebojów. 12.45 Nowości nauki i techniki. 13.15 Wiadomości. 13.20 Olimpiada. 14.25 Magazyn młodzieżowy. 14.55 Olimpiada. 17.15 Widowisko dla dzieci. 18.45 Pozdrowienia TV dziecięcej. 18.55 Olimpiada. 19.30 Kronika. 19.45 Olimpiada, wiadomości.

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18.50, 20, 23, 24.

15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.05 Igrzyska Olimpijskie. 17.50 Popołudnie z młodością. 19.15 Z księgarskiej lady. 19.30 Igrzyska Olimpijskie. 20.30 Grają i śpiewają zespoły regionalne. 21 Gospodarskie rozmowy. 21.20 Z płytoteki Domenico Modugno. 21.30 Słuchowisko „W ciemności". 22 Igrzyska Olimpijskie. 23.10 „O co tu chodzi". 23.15 Kompozytor tygodnia.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 16, 19, 22, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.15, 24.

15 „Obrazy tysiąclecia". 15.20 Wirtuozi organów elektrycznych. 15.35 Czytamy „Ruch Muzyczny". 16.05—17.25 Program stereo (Szczecin). 16.05 Radioreklama. 16.15 „Jak się dzieli przeładunki w portach". 16.55 Koncert solistów. 17 Przegląd aktualności Wybrzeża. 17.15 „Sprawy do załatwienia". 17.35 Szczecińskie popołudnie. 18.20 „Sonda". 19.15 Problemy współczesnej nauki. 19.30 Koncert symfoniczny. 20.00 Dyskusja filmowa. 20.29 D.c. koncertu. 22.33 Nuty, nutki. 23.03 Muzyka rozrywkowa. 23.20 H. Debich zaprasza. 0.05—3.00 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Radiowa encyklopedia kultury. 15.55 „Eleanor Rigby". 16.05 Mokry tajemniczy las. 16.15 „Dolina Obermannia" F. Liszta. 16.30 Miniaturowe ballady Donovana. 16.45 Nasz rok 72. 17.05 „Komisarz Maigret i chińskie cienie". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Pisarz miesiąca. 18 Muzykalny detektyw. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Tylko po hiszpańsku. 19.05 „Złota strzała". 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Muzyczny baedecker Paryża. 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23 Chwila poezji. 23.05 Koncert tylko dla melomanów.

SOBOTA

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 7, 8, 10, 12.05, 15, 23.05, 24.

7.30 „Ranek w Polsce". 8.30 Koncert życzeń. 8.45 Proponujemy. 9 Muzyka popularna. 10.05 „Linia". 10.25 Polska muzyka baletowa. 11 Olimpiada. 11.49 Z cyklu „Rodzice a dziecko". 12.25 Z lubelskiej fonoteki muzycznej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13 Muzyka prosto spod igły. 13.30 Rosyjskie pieśni i tańce ludowe. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14 „Czy znasz tę książkę". 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 15.05 Igrzyska Olimpijskie. 22 Program z dywanikiem. 23.15 Z muzyką dookoła świata.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50; SERWIS RYBACKI: 12.25, 18.15, 24.

7.02 Studio „Bałtyk". 8.35 „Nasze spotkania". 9 Muzyczny weekend. 9.35 „Ludzie dobrej roboty". 9.55 Łódzki kolorowtek muzyczny. 10.25 Słuchowisko „W kręgu światła". 11.10 Pieśni i tańce Korei. 11.35 Koncert chopinowski. 12.27 Radioreklama. 12.35 „Kormoran wychodzi w rejs". 12.40 Koncert życzeń. 13.40 „Niskie ciśnienie". 14.05 Nowości z „Bałkantonu". 14.30 „Antykwariat z kuriantem". 14.45 Błękitna sztafeta. 15 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 15.25 Muzyka popularna. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.05 „Morze w muzyce". 16.30 „Ze światowej estrady". 17 Przegląd aktualności Wybrzeża. 17.25 Magazyn ekonom.-społeczny. 18.20 Widnokrąg. 19.10 Magazyn historyczne. 19.31 „Matyśiskowie". 20.01 Recital tygodnia. 20.45 „Jazz od frontu i od kuchni". 21.10 Wesoły krazynka. 21.25 Muzyka rozrywkowa. 21.40 Dialogi nie tylko muzyczne. 22.33 Melodie letniego wieczoru. 23.15 Serenady i kołysanki. 0.05—3.00 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

6.30 Polityka dla wszystkich. 6.58 Muzyczna zegarynka. 7.30 „Mokry tajemniczy las". 8.05 Mój magnetofon. 8.35 Sopockie wspomnienia. 9 „Komisarz Maigret i chińskie cienie". 9.10 Pocztówka dźwiękowa z Hiszpanii. 9.30 Nasz rok 72. 9.45 Skrzypkowie jazzu. 10.35 Wszystko dla pań. 11.45 „Podróże z moją ciotką". 12.05 „Za kierownicą". 13 Na bydgoskiej antenie. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 „Zostały tylko medale". 15.55 Na tropach wielkiej pianistyki. 16.15 Jazz na dwa głosy. 16.30 Jazz na dwa instrumenty. 16.45 Nasz rok 72. 17.05 „Komisarz Maigret i chińskie cienie". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 „Tajemnice poliszynela". 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Antologia miniatury muzycznej. 19.05 Ballady. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Korowód taneczny. 21.50 Z nagrań Emila Gilesa. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 „Złota strzała". 22.45 Mikrorecital W. Młynarskiego. 23 Chwila poezji. 23.05 Wieczorne spotkanie z Ellą Fitzgerald.

NAUKA

NIEMIECKIEGO, angielskiego uczę, tel. 235-69 do godz. 15. 11228-G

PRACA

POTRZEBNA opiekunka do dziecka. Długosza 24-24. 11231-G

MATRYMONIALNE

PAN lat 42, wykształcenie półwyższe, pozna panią do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty — tylko poważne. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11221.

RÓŻNE

POSZUKUJĘ garażu w śródmieściu, tel. 261-92. 11209-G

SPRZEDAŻ

WÓZEK głęboki i stół rozkładany sprzedam. Tel. 289-08. 11197-G

SYRENĘ 102 sprzedam. Tel. 743-49. 11200-G

WZMACNIACZ z kolumną basową 60 W sprzedam. Tel. 454-37. 11203-G

WÓZEK, stan bardzo dobry sprzedam. Zakopiańska 5/14, tel. 236-57. 11205-G

SPACERÓWKĘ tanio sprzedam. Jagiełły 6/1. 11206-G

BIBLIOTECZKĘ na wysoki połysk, jasny orzech sprzedam. Ul. Barnima 9/13. Oglądać po godz. 16. 11216-G

KOJEC sprzedam. Tel. 263-26. 11212-G

TANIO sprzedam meble komplet stołowy (jasny kolor). Irena Kiebankiewicz, Mazurska 20/18 godz. 17—19. 11213-G

SYRENĘ 103 sprzedam. Tel. 37-110. 11223-G

MŁODE seterki sprzedam. Al. Niepodległości 40/2 gmach PKO. 11224-G

DWIE suczki, foksterie ry trzymiesięczne sprzedam. E. Grzesiek, Rosino poczta Przelewice, pow. Pyrzyce. 11225-G

WÓZEK głęboki sprzedam, tel. 390-91. 11230-G

LOKALE

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju nieumeblowanego z używalnością kuchni. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11201.

MAŁŻEŃSTWO z dwuletnim dzieckiem poszukuje pokoju przy spokojnej rodzinie w śródmieściu. Tel. 454-37. 11202-G

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju z używalnością kuchni przy kulturalnej rodzinie lub samotnej osobie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11219.

M-2 na Skarpie spółdzielcze zamienię na mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie. Warunki do uzgodnienia. Tel. 724-26. 11220-G

POKOJ, kuchnia, łazienka, c. o., zamienię na 2 pokoje z kuchnią, łazienką. Mickiewicza 80—3, po godz. 17. 11226-G

WYNAJMĘ mieszkanie dwom parom. Szczecin, ul. Podleśna 20. 11227-G

STUDENT poszukuje pokoju na Pogodnie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 11229.

MARYNARZ PMH z żoną i czteroletnim dzieckiem poszukuje na okres 1—2 lat mieszkania lub pokoju z używalnością kuchni. Oferty kierować: Ludwik Blachel, Szczecin, al. Wojska Polskiego 107/109 — Dom Marynarza. 11233-G

BIAŁYSTOK — mieszkanie pokój z kuchnią, łazienką zamienię na podobne w Szczecinie, tel. Szczecin 260-30, od 8—15. 11234-G

ZAMIENIĘ mieszkanie M-4, nowe budownictwo w centrum, parter na podobne lub mniejsze. Szczecin, ul. Matejki 17—4, od 16—20. 11236-G

ODNAJMĘ ładny pokój w śródmieściu dwom lub jednej osobie. Piastów 16—14, tel. 396-82. 11238-G

WROCŁAW — mieszkanie 3-pokojowe, nowe budownictwo, II p., telefon, centrum zamienię na podobne lub większe w Szczecinie. Szczecin, strzega się przed kupnem i przywłaszczeniem. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Świerczewskiego 27—18, tel. 347-82. 11187-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Andrzej Bartczak. 11364-G

4 SIERPNIA w tramwaju linii 3 pozostawiono damską torebkę. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Kolumba 30/2. 11367-G

Kol. DANIELI LEWANDOWSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu MĘŻA

składają:

Rada Spółdzielni, Zarząd Spółdzielni i pracownicy RSZZ „Budometal".

Pracownicy poszukiwani

Goleniowskie Fabryki Mebli w Goleniowie przy ul. Pułaskiego 20, zatrudnią natychmiast 2 monterów instalacji centralnego ogrzewania. Wynagrodzenie czasowo-premiowe wg Układu Zbiorowego Pracy dla przemysłów drzewnych. Przedsiębiorstwo posiada stołówkę, ambulatorium i przedszkole. Bliższych informacji udziela Sekcja Kadr i Szkolenia Zawodowego, tel. 20-84, wewn. 20. 5463-K

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Szczecinie, ul. Storrady nr 1 zatrudni natychmiast: murarzy, tynkarzy, betoniarzy, zbrojarzy, cieśli, płytkarzy, blacharzy, dekarzy, robotników niewykwalifikowanych oraz monterów maszyn budowlanych i maszynistów żurawi kołowych. Praca w akordzie, świadczenia wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Dla zamiejscowych zapewniamy zakwaterowanie. Kandydaci winni zgłaszać się w Dziale Zatrudnienia i Płac, pokój nr 107 — tel. 378-04 lub 204-61, wewn. 33. 5459-K

Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa „Strzecha" zatrudni pracownika umysłowego na stanowisko kierownika spółdzielni. Wymagane wykształcenie wyższe i 3 lata praktyki lub średnie i 5 lat praktyki. Wynagrodzenie zgodnie z tabelą płac pracowników umysłowych spółdzielczości budownictwa mieszkaniowego. 5519-K

Przedsiębiorstwo Magazynowania Towarów Handlu Zagranicznego w Szczecinie-Dąbiu przy ul. A. Struga nr 3, zatrudni zaraz 12 robotników przeładunkowych do pracy dwuzmianowej w akordzie. 5520-K

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Szczecinie, ul. Żołnierska zatrudni kierownika Działu Księgowo-Finansowego, wykształcenie wyższe ekonomiczne plus 5 lat praktyki w księgowości. Wynagrodzenie miesięczne w granicach 2 900 — 3 800 zł oraz premia regulaminowa. Bliższych informacji udziela referat spraw osobowych, tel. 744-61. 5521-K

Stocznia Szczecińska przyjmie zaraz mężczyzn na stanowiska: murarzy, dekarzy, brukarzy, palaczy c.o. z uprawnieniami do obsługi kotłów wodnych oraz palaczy c.o. z uprawnieniami do obsługi parowozu. Ponadto stocznia zatrudni mężczyzn niewykwalifikowanych na stanowiska poddźwigowych, wartowników, robotników transportu oraz przyuczenia do zawodu spawacza. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Zatrudnienia stoczni, ul. Huniecza 1 w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki w godz. od 8—13. 5516-K

PKP Oddział Budynków w Szczecinie, ul. Narutowicza 22 przyjmie absolwentów Technikum Budowlanego, mężczyzn o specjalności ogólnobudowlanej lub sanitarnej na staż pracy na stanowiska majstrów do Rejonów Budynków PKP na terenie Szczecina. Uposażenie na stażu 1 600 zł a po stażu 2 000 zł. Poza tym przysługują świadczenia kolejowe. Kandydaci winni zamieszkiwać w Szczecinie lub na terenie powiatu Szczecin. Zainteresowani winni zgłaszać się osobiście w Oddziale Budynków PKP w Szczecinie, ul. Narutowicza 22. 5517-K

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych — Poznań, ul. Jeżycka 42, zatrudni monterów, robotników przyuczonych i niewykwalifikowanych w zakresie robót telekomunikacyjnych na terenie woj. szczecińskiego i koszalińskiego. Praca wykonywana jest w zespołach montażowych od 3—10 pracowników. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Budownictwa Łączności. Płaca w systemie akordowym wg obowiązujących cenników. Pracownicy zatrudnieni poza miejscem stałego zamieszkania otrzymują 30 zł na dobę tytułem dodatku za rozłąkę oraz jeden dzień wolny w miesiącu na przejazd do miejsca zamieszkania, ze zwrotem kosztów przejazdu. Wszyscy pracownicy biorą udział w nagrodach z funduszu zakładowego (tzw. „trzynasta pensja") i korzystają ze zniżkowego abonamentu radiowo-telewizyjnego, który wynosi 10 zł rocznie. Przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie. Zgłoszenia przyjmuje Rejonowe Kierownictwo Robót Telekomunikacyjnych w Szczecinie, al. Niepodległości 41/42, pok. nr 12. Ewentualnych dodatkowych wyjaśnień udzielamy telefonicznie pod nr 431-62. 5518-K

BOKSER pregowany — suka 3. VIII, zginął. Ostrzega się przed kupnem i przywłaszczeniem. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Świerczewskiego 27—18, tel. 347-82. 11187-G

Centrala Rybna poleca pyszne **paszteciki rybne** 5522-K

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), R. Gomerski (z-ca red. naczelnego), T. Rek, M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 63); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godzinie 8) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch".
Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne M-6

Prowizorka i niekonsekwencja

Co dają zmiany kierunków jazdy?

WYPADA NA GORĄCO OCENIĆ dokonane ostatnio zmiany, wprowadzone na niektórych ulicach Szczecina. Upoważnia nas do tego nie tylko wnikliwa obserwacja ruchu w ciągu ostatnich 48 godzin, ale także liczne sygnały Czytelników-kierowców.

ZACZNIJMY OD POCZĄTKU. Po ukazaniu się komunikatu Wydziału Komunikacji Prez. MRN o wprowadzeniu zmian kierunku jazdy na ulicach Małopolskiej i Mazowieckiej z dniem 6 bm. doznaliśmy pierwszego rozczarowania. Odsłonięcia przykrytych i wcześniej przygotowanych znaków dokonano dopiero w godz. 9—10. Nic dziwnego, że ten pierwszy dzień był dla wielu użytkowników naszych jezdni „kołowrotkiem". Nie to jest ostatecznie najważniejsze...

Zastanówmy się nad samym oznakowaniem tych dwóch ulic. Jest tu wiele niekonsekwencji. Pierwsza z nich dotyczy umieszczonego znaku informującego i nakazującego jazdę w jednym kierunku, na al. Wyzwolenia przy dojeździe do ul. Małopolskiej od strony Niebuszewa. Jednocześnie poniżej znajduje się znak informacyjny o parkingu (postoju) z umieszczoną strzałką w lewo. Tak więc przy generalnym zniesieniu tzw. lewoskrętów, tu przy tej dość newralgicznej krzyżówce można zjeżdżać w lewo na parking.

Jadąc dalej ul. Małopolską w kierunku pl. Hołdu Pruskiego już od kilku lat zapomniano przy dojeździe do głównej ulicy umieścić znak zakazu skrętu w lewo (a więc w ulicę o jednym kierunku jazdy). Obserwowaliśmy jak wielu przybyszów (nasi kierowcy już znają na pamięć to nie oznakowane skrzyżowanie) skręca w lewo i w ostatniej chwili dostrzega po prawej stronie znak zakazu wjazdu.

Podobna sytuacja jest po przeciwnej stronie. Kierowca jadący jednokierunkową jezdnią pl. Hołdu Pruskiego od ul. Wyszaka skręcając w lewo do ul. Małopolskiej dopiero w ostatniej chwili zauważa, że może jechać tylko z powrotem drugą jezdnią tej ulicy.

Tyle przykładów. Być może znalazłoby się i więcej. Kolejna uwaga dotyczy umieszczania w sposób niedbały znaków drogowych. Są one rozmieszczone na różnych wysokościach i na słupkach w różnych odległościach od skrzyżowań.

Nie chcemy tu dziś analizować dokładnie decyzji wprowadzenia zmian jednego kierunku jazdy właśnie na tych dwóch ulicach. Na razie wprowadziło to wiele zamieszania i dodatkowych objazdów. Być może są jakieś uzasadnione racje, poparte wnikliwymi badaniami, obserwacjami poczynionymi przez autorów tych zmian. War to by jednak zapoznać z nimi opinię publiczną.

Wreszcie nasuwa się pewna generalna uwaga na przykładzie dokonanych ostatnio „reform". **Jesteśmy za koniecznością uporządkowania naszych szczecińskich jezdni przez prawidłowe ich oznakowanie i ustalenie właściwych kierunków jazdy. Ale użytkownicy dróg nie mogą być zaskakiwani co pewien czas nowymi posunięciami.**

Wydaje się, że problem ten można i należy rozwiązać w całości choćby na razie w samym ścisłym centrum miasta. Należałoby już perspektywicznie podejść do tego zagadnienia, uwzględniając koncepcje rozbudowy pewnych głównych ciągów komunikacyjnych. Jest przecież generalny program układu komunikacyjnego w naszym mieście, który uwzględnia jego przebudowę i modernizację w najbliższych latach. Wydaje się więc, że w oparciu o ten program należałoby dokonać uporządkowania w oznakowaniu ulic podporządkowanych najważniejszym arteriom, które istnieją, a przejdą jedynie generalną modernizację. (z)

Sobotni koncert Filharmonii

„Requiem" Mozarta

ORATORIUM, komponowane przez umierającego Mozarta pt. „Requiem" — jest utworem z kręgu muzyki kościelnej. Sobotni koncert naszej Filharmonii, w którego programie znajduje się to dzieło, odbędzie się w kościele OO. Paliotynów. Tam też, po raz trzeci w ciągu ostatnich kilku miesięcy, Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej pod dyrekcją Jana Szyrockiego wykona na tle orkiestry filharmonicznej „Requiem" Mozarta. Solistami będą: Delfina Ambroziak (sopran), Pola Lipińska (mezzosopran), Bogdan Paprocki (tenor) i Jerzy Sypek (bas).

Bilety na koncert można nabywać w kasie Filharmonii w godzinach od 15 do 18 oraz (tylko w sobotę przed koncertem) — przy wejściu do kościoła, znajdującego się u zbiegu ulic Wielkiej i Pod Bramą. Początek koncertu — godz. 18. (jf)

Jednak nie zawsze warto

Spieszyć się powoli

MINISTERSTWO Handlu Wewnętrznego i Usług zakupiło w tym roku w NRD 60 pawilonów przeznaczonych na sklepy. Województwu szczecińskiemu przydzieliło z tej puli 8 pawilonów: 2 z nich otrzymało WSS „Społem", 4 — Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych.

Przed kilkunastoma dniami odbyło się w MHWiU Kolegium poświęcone sprawie przygotowania pawilonów do montażu. Szczecin znalazł się w czołówce, zaliczono nas do województw, które działają w tej sprawie najsprawniej, przygotowania do montażu posunięte są najdalej.

Szczecińskim handlowcom opłacał się ten pośpiech. Na Kolegium ustalono bowiem, że pierwszeństwo w przydziałach pawilonów w roku przyszłym będą miały województwa, które w tym roku najszybciej zakończyły prace przygotowawcze do montażu. W związku z tym szczecińskie WZPH otrzymało zapewnienie, że w przyszłym roku dostanie potrzebną liczbę pawilonów. (zdan)

Za pół darmo do cyrku „Gdańsk"

MIMO niesłabnącej frekwencji przedstawienia cyrku „GDAŃSK" zostaną w Szczecinie zakończone definitywnie we wtorek, 12 bm. Impreza objęta została bowiem zespołem atrakcji, towarzyszących „Jesiennym Targom-72" w Poznaniu.

JUTRO, w sobotę, z okazji święta narodowego Bułgarii, odbędzie się benefisowe przedstawienie, którego bohaterami będą znakomici akrobaci — cyrkowcy z Sofii.

W SOBOTĘ, też o godz. 15, odbędzie się specjalne przedstawienie w cyrku „GDAŃSK" dla młodzieży szkolnej. Cena biletów wynosi na każde miejsce 12 zł. Ostatnie przedstawienie (zamknięte) dla szkół odbędzie się po cenach o połowę zniżonych, w najbliższy wtorek 12 bm. (a)

Idąc przez miasto

CHODNIK — PUŁAPKA

◆ PRZED kilku laty na odcinku al. Wojska Polskiego od narożnika ul. Jagiellońskiej do baru mlecznego „Małgosia" przekładano chodnik. Między dużymi płytami pozostawiono kilkunastucentymetrowe odstępy, uzupełnione kostką kamienną. Wyglądało to bardzo estetycznie. Niestety, do dziś wiele kostek wypadło. Pozostały brzydkie i niebezpieczne szczeliny, w których nietrudno wykręcić sobie nogę. Czyżby nikt z pracowników MZDiM nie przechodził ostatnio aleją Wojska Polskiego? (bk)

Jesień coraz bliżej...

CHOCIAŻ lato nie kapituluje, a w przyrodzie wszechwładnie panuje jeszcze kolor zielony, to już tu i ówdzie pojawiają się zwiastuny nadchodzącej jesieni. Spacerując ulicznkami Pogodna można zauważyć dojrzałe, czerwone owoce jarzębiny. Zakwitły już także wrzosy. Całe pobocza drogi wiodącej w kierunku Tanowa usłane są liliowym kobiercem. Tak więc jesień coraz bliżej. Oby jak najdłużej była kolorowa, słoneczna i ciepła. (mw)

DUŻYM zainteresowaniem cieszy się wystawa sterowanych modeli kolejowych, które wykonali hobbyści z Greifswald. Każdego dnia Dom Kultury Kolejarza, gdzie czynna jest ta ekspozycja, odwiedzają setki szczecinian. Przeważają wśród nich przedstawiciele płci brzydkiej. Panie nie przejawiają zbytniej ochoty poznania tajników zminiaturyzowanych mechanizmów. Cóż, wystarczy, że pan domu będzie rozkładał na stole tory i waggoniki.

Przypomnijmy, że wystawa czynna będzie do niedzieli włącznie, w godzinach od 10 do 13 i od 14 do 18.

(jas)

Foto: Al. Wituszyński

Będziemy czekać do przyszłego roku

Weckowy impas

NASZA INFORMACJA O TYM, że wecków w Szczecinie nie powinno zabraknąć wywołała „burzę" telefonów i listów Czytelników, którzy donosili o swoich wędrówkach po sklepach z artykułami gospodarstwa domowego i nigdzie nie mogli kupić słoików.

„PRAWDĄ JEST — pisze Czytelnik, który zwiedził w pogoni za słoikami pół Szczecina — że na Turzynie w jednym pawilonie jest pełno wecków, ale kupujących jeszcze więcej (około 300 osób). Byłem tam o godzinie 11, a oni stali już w kolejce od 7 rano. Chaos i bałagan. Zrezygnowałem z kupna".

Ponieważ poprzedniej informacji udzielono nam w dyrekcji „Argedu", zwróciliśmy się tam ponownie z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy. **Okazało się, że dyrekcja jest zaskoczona (!) tak dużym zapotrzebowaniem.** W ubiegłym roku w tym samym okresie sprzedano 800 tysięcy wecków. Rok bieżący, mimo ciągłych braków w sklepach, zamyka się już liczbą 1 mln 100 tys. sprzedanych wecków.

JAKIE jest wyjście z weckowego impasu? Wecki to towar limitowany, dzielony centralnie. Szczecin już dawno wykorzystał swoje przydziały, podczas gdy np. w Opolu sprzedano dotychczas zaledwie 120 tys. słoików. **„Arged" postanowił więc ściągnąć do nas rezerwy z innych województw.** Otrzymamy je m. in. z Łodzi, Wrocławia. Kłopot jest jednak z transportem. Niedawno powrócił z Pińskiej Huty Szkła wysłany tam specjalnie pracownik „Argedu", który miał dopilnować, aby wagony z weckami kierowane były w pierwszej kolejności do nas. Ale PKP nie dostarcza odpowiedniej liczby wagonów, w związku z czym postanowiono wozić słoiki samochodami. Podraża to znacznie koszty transportu, ale „Arged" stara się zrobić wszystko, by zładgodzić potrzeby rynku.

A CO w roku przyszłym? Znów uzależnieni będziemy od wysokości przydziału wecków? Tak, tylko że tym razem „Arged" będzie chciał uzyskać przydział w wysokości 2 mln wecków. Szkoda, że „Arged" nie miał pełniejszego rozeznania potrzeb, szkoda, że na wecki trzeba będzie czekać aż do przyszłego roku. Tylko bowiem wybrańcy losu, ci, którzy będą mieć szczęście i trafią na moment dostawy wecków do sklepów — znikają stamtąd błyskawicznie — będą mogli je jeszcze kupić. (tur)

KTO ZGUBIŁ?

PORTMONETKĘ i odcinek renty na nazwisko M. Szyszka odebrać można w sklepie MHD nr 122 przy ul. Krzywoustego.

Portmonetka z pieniędzmi jest do odebrania przy al. Wyzwolenia 12 w „Antykwariacie".

Okulary lecznicze znalezione w autobusie linii 53, przepustkę zostawioną w taksówce nr 161, legitymację MPK Heleny Okoń oraz pęk kluczy odebrać można w redakcji pok. 49.

Kronika wypadków

NA UL. Mieszka I, w czasie czyszczenia okien spadła z parapetu na podłogę Melania K. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził wstrząśnienie mózgu i skierował kobietę do dyżurnej kliniki chirurgicznej PAM.

POD STARGARDEM, na łące należącej do jednego z mieszkańców miasta, podczas zbioru siana wpadł pod noże kosiarki 7-letni Roman C. Chłopczyk doznał obcięcia prawej nogi

LEKARZA pogotowia wzywano wczoraj na ul. Barnima, gdzie uległa zatruciu gazem świetlnym 44-letnia Irena P. Niestety, pomoc okazała się spóźniona.

OKOŁO godz. 20, we wsi Dalsze pow. Myślibórz wywrócił się na skrzyżowaniu dróg prowadzony z nadmierną szybkością traktor „Ursus", który wpadł na stromą skarpę. Przygnieciony ciągnikiem kierowca, 22-letni Andrzej B. poniósł śmierć na miejscu.

NA TRASIE Suliszewo — Kiełpino pow. Choszczno, oślepiony światłami nadjeżdżającego z przeciwnej strony samochodu motocyklista, Emil M. z Gdańska, wpadł na nie oświetloną furmankę konną i odniósł bardzo groźne obrażenia. Rannego skierowano do szpitala w Choszcznie.

GROŹNY pożar wybuchł wczorajszego popołudnia w Zakładach Naprawczych Mechanizacji Rolnictwa w Myśliborzu. Spaleniu uległa część wyposażenia hali produkcyjnej (dział hamowni silników). Straty wynoszą ok. 80 tys. zł. (ap)

Coś dla daltonistów

NIERAZ JUŻ zdarzało się nam wyrażać niezbyt pochlebną opinię na temat upiększania malunkami reklamowymi ścian budynków w naszym mieście. Niestety, ten trend w zdobnictwie wydaje się być niezwykle silny, gdyż z miesiąca na miesiąc pojawia się coraz więcej straszących kolorystyką i formą malowideł na szczecińskich elewacjach.

O ile jednak płodzone dotychczas przez przedsiębiorczych plastyków „dzieła" dawały się ostatecznie strawić, o tyle najświeższa ozdoba tego typu woła o pomstę... Otóż na ścianie budynku przy ul. Wojciecha (róg Jagiellońskiej) wykwitła krwistą czerwienią reklama WSS „Społem". Malowidło to może z powodzeniem ubiegać się o grand prix na wystawie koszmarów sennych (gdyby taką organizowano). Zdumiewa nas, jak urbaniści miejscy, z którymi przecież konsultuje się wszelkie poczynania mające wpływ na estetykę miasta, mogli przystać na tę wątpliwą dekorację. (ław)

Notatnik szczeciński

▲ NA zaproszenie kombatantów — uczestników kampanii wrześniowej do Szczecina przybywa płk dypl. **Marian Porwit**, były długoletni wykładowca Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie oraz autor wysoko cenionych wydawnictw wojskowych „Obrona Warszawy 1939" i „Komentarze do historii polskich działań wojennych 1939". W sobotę, 9 bm., o godz. 16, w Klubie Naukowca przy ul. Wielkopolskiej 19, płk M. Porwit wygłosi prelekcję pt. „Bitwa nad Bzurą 1939".

▲ ZARZĄD Wojewódzki PCK w Szczecinie organizuje kurs sióstr Pogotowia PCK. Kurs trwa 4 miesiące. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat oraz 7 klas szkoły podstawowej. Zgłoszenia wraz z podaniem, życiorysem i 2 zdjęciami należy składać w Zarządzie Wojewódzkim PCK przy al. Wojska Polskiego 63, pok. nr 2, do dnia 25 września br.

Domowe bambosze na zamówienie

SPÓŁDZIELNIA PRACY „Przyszłość" przekwalifikowała niedawno jeden ze swoich punktów usługowych z zakładu dokonującego naprawy butów, na placówkę wykonującą na zlecenie klientów obuwie domowe.

Jak bardzo był potrzebny miastu taki punkt (mieści się on przy ul. Bol. Krzywoustego, za rest. Kameralna) świadczą choćby liczby. W ciągu 20 dni nowej działalności — obroty handlowe placówki wyniosły ponad 20 tys. zł. (zdan)

Z SALI SĄDOWEJ

„Przyjaciel"

JAN SZNAPKA, ZAGORZAŁY ZWOLENNIK WÓDKI, zamieszkały bez zameldowania przy ul. Zyndrama z Maszkowic 11, nie cieszył się wśród sąsiadów dobrą opinią. Trzykrotnie sądownie karany, m. in. za kradzieże i chuligaństwo, niczego w więzieniu się nie nauczył. Wyszedłszy na wolność w dalszym ciągu pił i „rozrabiał".

„Główną kwaterę" założył w „Rusałce", w której pewnego sierpniowego dnia spotkał znajomego — Piotra L. „Uczczono" to wychyleniem „kolejki", a następnie — jako że w lokalu było nieco duszno — przeniesiono się na pobliski placyk, gdzie żwawo zabrano się do opróżniania uprzednio zakupionej butelki wódki. Fundatorem był Piotr L. W trakcie libacji J. Sznapka postanowił obrabować „dobroczyńcę". W efekcie fundator został poturbowany i „uwolniony" od kilkuset złotych — wyciągniętych mu z kieszeni przez „kolegę".

Dokonawszy tego, bandzior ukrywał się przez pewien czas przed poszukującą go listami gończymi — milicją. Nie trwało to jednak długo. Został ujęty. Epilog tej sprawy rozegrał się przed Sądem Powiatowym w Szczecinie, który uznawszy J. Sznapkę winnym zarzucanego mu przestępstwa, skazał go na 4 lata pozbawienia wolności.

Wyrok nie jest prawomocny. (ls)